



KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 189 (12972)

Piątek, 27 września 1996 r.

cena 90 ct

Wizyty

Č. Juršenas udał się do Polski

W czwartek na zaproszenie marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej Józefa Zycha do Warszawy udała się delegacja parlamentu Litwy z przewodniczącym Sejmu Česlovasem Juršenasm, informuje ELTA. W skład delegacji wchodzi poseł Gediminas Kirkilas, szef kancelarii Sejmu Arnydas Kregždė, doradca przewodniczącego Sejmu Arūnas Godunavičius.

Program dwudniowej wizyty przewiduje spotkanie z marszałkiem Sejmu RP Józefem

Zychem, wicepremierem Mirosławem Pietrewiczem, wiceministrem spraw zagranicznych Andrzejem Towlipkiem, członkiem polsko-litewskiej grupy międzyparlamentarnej.

Przewodniczący Sejmu, a jednocześnie przewodniczący LDPP Č. Juršenas i członkowie delegacji spotykają się również z przewodniczącym Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej Józefem Oleksym. W piątek w Warszawie odbędzie się konferencja prasowa Č. Juršenasa.

Kierownik zarządu mówi o swoich problemach

Jak przyspieszyć zwrot ziemi właścicielom?

Proces zwrotu ziemi jej byłym właścicielom w rejonie sołectniczym przebiega zbyt wolno — o tym dobrze wie kierownik zarządu rolnego Stanisław Liebiedz. Nieprzypadkowo, przy bieżącej okazji powtarza: należy przyspieszyć zwrot ziemi.

— Do kogo pan kieruje ten postulat? — zapytałem.

— Po pierwsze, do służb rolnych, które w ciągu pięciu lat swej pracy zdobyły specjalistów, doświadczenie i nauki i potrafią w czas rozstrzygnąć kwestie proceduralne reprivatyzacji ziemi. Po drugie, pretendenci do własności powinni wykazać więcej inicjatywy. Czasami trudno od nich doczekać się jakiegos brakującego dokumentu, a przecież w takiej sprawie nie ma drobności, ważny jest każdy papierek. Chodzi bowiem o własność wartości dziesiątków tysięcy litów. Przypomnę, że hektar ziemi średnio ocenia się na 1,5 tys. litów. Dokumenty na tę własność muszą być dokładne i w pełnym zakresie. Tymczasem, od trzech lat regularnie wysyłamy listy polecione,

szczególnie do Dziewieniszek, Gierwiszek, Poszek z prośbą o skompletowanie i przedstawienie dokumentów. Monity te jednak nie skutkują.

— Ludzie mówią: zebranie wszystkich dokumentów drogo kosztuje. Co pan na to?

— Nie zgadzam się. Wytumaczę to. Jeżeli pretendent otrzymał z archiwum odpowiedź nie potwierdzającą byłej własności, powinien zwrócić się do sądu. By napisać podanie o powództwo, nie trzeba iść do adwokata. Każda służba rolna ma specjalnie opracowany wzór, który wypełnić może każdy znający język państwowy, nawet bezpłatnie. Gdy sprawa znajdzie się w sądzie — trzeba wnieść opłatę skarbową, lecz najczęściej sąd zwalnia od niej emerytów i osoby o niskim uposażeniu. Drogo kosztuje dojazd do miasta. Sąd jednak zazwyczaj takie sprawy rozpatruje na posiedzeniach wyjazdowych we wsiach.

— Czy są przyczyny utrudniające służbom rolnym przyspieszenie pracy?

(Dokończenie na str. 3)

Konferencja z udziałem naukowców i duchownych z Krakowa, Warszawy, Poznania

400-lecie Unii Kościelnej

Wileński Arcybiskup, Litewska Katolicka Akademia Nauk i Uniwersytet Wileński organizują jubileuszową konferencję "400 lat Unii Kościelnej zawartej w Brześciu Litewskim", informuje ELTA. Konferencja potrwa trzy dni. Posiedzenie inauguracyjne odbędzie się dzisiaj o godz. 10.00 w Sali Teatralnej Uniwersytetu Wileńskiego. Zapraszani są wszyscy, którzy interesują się historią kościoła.

Przed 400 laty w Brześciu Litewskim ogłoszono o połączeniu kościołów obrządku rzymskiego czyli zachodniego i obrządku greckiego czyli wschodniego pod zwierzchnictwem papieża. Referaty na temat historycznej wagi tej unii wygłoszą na konferencji znani naukowcy i duchowni z Rzymu, Krakowa, Warszawy, Poznania, a także z Wilna, Kowna, Szawel.

SENTENCJA DNIA

Jedzenie łodów skłania mnie do rozmyślań.

Jean COMMERSON (1802-1879)

"Žasis" wracają do łask?



NA ZDJĘCIU: nowa produkcja "Merkysu".

Fot. G. Svitojus (ELTA)

Dyrektorowi generalnemu "Merkysu" do szczęcia brakuje... gęsi

Oranśka spółka akcyjna "Merkys" wyspecjalizowała się w produkcji kurtki i ubrań, lekkich litewskich kurtki o ładnych fasonach. To dziękując przedsiębiorstwu utrzymuje z krajami skandynawskimi dobre stosunki, jest zadowolone z zawieranych kontraktów, sta-

ra się zawsze na czas wykonuje zamówienia. Współpracuje również z Belgią i Holandią — odzież szyje się z ich materiałów według wskazanych przez nie fasonów. Zbudowano nowy oddział krawiecki, przedsiębiorstwo ma firmowe sklepy w Oranach i Szaw-

lach, dostarcza swych wyrobów do wielu innych miast Litwy, Niemiec, zdaniem kierownictwa i specjalistów przedsiębiorstwa, "Merkys" przeżywa nie najpejszy czas.

(Dokończenie na str. 3)

KUPON 5

Konkurs "WYGRAJ Z KURIEREM"

Szanowny Czytelniku

Tematem tego konkursu są III Międzynarodowe Targi Kowieńskie POLEXPORT'96.

Dzisiaj zamieszczamy piątą, już ostatnią, pytanie konkursu. Gdzie odbędzie się wręczenie nagród wylosowanych na III Międzynarodowych Targach Kowieńskich POLEXPORT'96?

- a) w Ambasadzie RP w Wilnie
- b) w Biurze Rady Handlowego przy Ambasadzie RP w Wilnie
- c) w redakcji "Kurier Wileński"

Z trzech odpowiedzi wybierz jedną, pozostałe dwie skreśl.

Imię.....

Nazwisko.....

Adres.....

Warunkiem udziału w konkursie jest nadesłanie albo doręczenie do redakcji "Kuriera Wileńskiego" w terminie do dnia 3 października br. 3 prawidłowo wypełnionych kuponów z 5, jakie zamieścimy. Honorowane będą tylko kupony oryginalne.

Do wygrania są:

- główna nagroda — magnetowid
- oraz 15 nagród pocieszenia: zestawy kosmetyków, walkmany, zestawy stołowe, aparaty fotograficzne KODAK.

Łączna wartość nagród około 3 tysiący litów.

ZAGRAJ I

"WYGRAJ Z KURIEREM"

W jednym zdaniu

* W środę prezydent Algirdas Brazauskas utaskawił 38 skazanych i 18 osobom nadał obywatelstwo Litwy.
 * Na posiedzeniu rządu, podobnie jak i w poprzednich latach postanowiono rozpocząć sezon grzewczy, gdy średnia temperatura powietrza na dworze po pierwszym października w ciągu trzech dób opadnie poniżej 8 stopni ciepła.

* W piątek sobotę Stowarzyszenie Przedsiębiorców Litwy organizuje krajową konferencję na temat drobnej i średniej przedsiębiorczości, w której weźmie udział członekowie stowarzyszenia — przedsiębiorcy, goście z Niemiec, Indonezji, Danii, Polski, krajów bałtyckich.

* W piątek w Waszyngtonie rozpoczyna się tydzień doroczne zgromadzenie Rad Dyrektorów Banku Światowego i Międzynarodowego Funduszu Walutowego, w którym weźmie udział także 7-osobowa delegacja z Litwy.

* W dniach 15-17 października prezydent Litwy Algirdas Brazauskas złoży wizytę w Brukseli.

* W niedzielę do banku "Hermis" przyjedzie 8 członków rady dyrektorów Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju, którzy chcieliby lepiej zapoznać się z bankowością Litwy i konkretnie ze stanem banku "Hermis".

* W galerii Towarzystwa Fotografików w stolicy Polski otwarto wystawę zdjęć Antanasa Sutkusa "Nostalgia do bosych nóg", na której kilkadziesiąt czarno-białych zdjęć zapoznaje z codziennością Litwy lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych.

* 26 września w stolicy Czech rozpoczęły się imprezy "Dni Wilna", podczas których zaprezentuje się litewską plastykę, fotografię, muzykę, sztukę filmową.

* Litewska Komisja Papierów Wartościowych została członkiem rzeczywistym Międzynarodowej Organizacji Komisji Papierów Wartościowych — taka decyzja zapadła na XXI dorocznej konferencji wspomnianie organizacji, która odbyła się w Montrealu, w Kanadzie.

* Chociaż ekspremier Adolfas Šleževičius nadal pozostaje członkiem Litewskiej Demokratycznej Partii Pracy, to jednak nie zamierza wrócić do aktywnej polityki.

* Chociaż powstrzymano upadek ekonomiki Litwy, to jednak poziom życia większości mieszkańców kraju nadal jest bardzo niski — głosi raport ONZ o socjalnym rozwoju człowieka na Litwie, który we środę reprezentowano w Wilnie.

* Dyrektor Litewskiego Archiwum Specjalnego Arūnas Bubnys uważa, że całkowitą niedorzecznością jest oskarżanie, jak to czyni Departament Sprawiedliwości USA, Aleksandra Lilekisa o wymordowanie 55 tysięcy Żydów wileńskich.

Litwa - Polska Czy wrośnie liczba przejść granicznych?

W piątek w miejscowości Vytisytis członkowie grup roboczych międzynarodowej litewsko-polskiej komisji współpracy transgranicznej omówią możliwości uruchomienia dwóch nowych przejść granicznych na granicy państwowej w Varteliai (rejon wylukowski) i Kapčiamiestis (rejon łożdziejski), informuje ELTA.

Członkowie grup roboczych udadzą się na przejścia graniczne Ogrodniki-Łoździe oraz Budzisko-Kalwaria. Na naradzie omówi się kwestie usprawnienia pracy na pograniczu, by podrozni mieli jak najmniej niedogodności.

Bankowość "Vilniaus Bankas" rozpowszechnia nowe karty kredytowe

Od środy "Vilniaus bankas" rozpoczął rozpowszechnianie nowych kart "Visa Electron", które na razie obsługuje 200 terminali w Wilnie, Kownie i Kłajpedzie. W przyszłości "Vilniaus Bankas" rozszerzy sieć obsługi kart, informuje ELTA.

Kartę "Visa Electron" można nieodpłatnie nabyć w centrum i filiach Banku Litewskiego, a także w oddziałach "Lietuvos Paštas". Roczna opłata za obsługę wynosi — 80 litów, do 15 listopada — 40 litów. 100 pierwszych klientów otrzyma od banku nagrody.

Wstępna wpłata na rachunek karty — co najmniej 100 litów. Na ostatnie rachunku kredytowego przelicza się 4 proc. rocznych odsetków. Za operacje opłat nie pobiera się.

Zastępca przewodniczącego zarządu "Vilniaus Bankas" Raimondas Kutra powiedział, że "Visa Electron" — to pierwsza na Litwie międzynarodowa karta, której rachunek otwiera się w litach. Mogą być na nią przelewane płace. Ta karta umożliwi również pobranie gotówki z automatów pieniężnych na całym świecie.

R. Kutra powiedział, że potrzeba jeszcze trzech lat, by mieszkańcy Litwy przyzwyczaili się do kart kredytowych. Powinny się one stać naturalną, codzienną potrzebą, jak na całym świecie.

Władzie RL

Majątek państwowy będzie wyprzedawany na konkursach publicznych

Majątek państwowy i samorządowy będzie prywatyzowany nie tylko w drodze aukcji publicznych, lecz i na konkursach publicznych. Rząd Litwy przyjął przepisy sprzedaży tego majątku w drodze konkursu publicznego, informuje ELTA.

Taki konkurs może być ogłoszony po zatwierdzeniu przez rząd listy prywatyzowanych obiektów, a przez komisję prywatyzacyjną — programu prywatyzacji. W drodze konkursu publicznego prywatyzuje się kontrolowane przez państwo lub samorządy przedsiębiorstwa o wartości przekraczającej 50 tys. litów, a także pakiety akcji tych przedsiębiorstw, jeżeli stanowią ponad 10 proc. kapitału zakładowego tego przedsiębiorstwa, albo jeżeli zgodnie z transakcją, sprzedaje się pakiety akcji kilku przedsiębiorstw. Konkurs organizuje Agencja Prywatyzacji, prowadzi je komisja konkursowa składająca się co najmniej z pięciu osób. Informację o sprzedaży obiektu uprzednio podaje się w Informacyjnym Biuletynie Prywatyzacji.

Chętni uczestniczenia w konkursie publicznym powinni przelać

do Funduszu Prywatyzacji wadium — co najmniej 5 proc. ceny wywoławczej sprzedaży pakietu akcji, który chce się nabyć, i przedstawić Agencji Prywatyzacji ustalone dokumenty w zaklejonej kopercie. Po zakończeniu przyjmowania takich dokumentów, po upływie 5 dni komisja otwiera koperty, w ciągu 15 dni rozpatruje zgłoszone przez uczestników dokumenty i typuje zwycięzcę konkursu. Zostaje nim uczestnik, oferujący najwyższą cenę i najlepszy biznes-plan. Jeżeli kilku uczestników zgromadziło jednakową ilość punktów oceny, komisja konkursowa może z nimi prowadzić rozmowy w sprawie złożenia udoskonalonych ofert.

Zwycięzca konkursu może za prywatyzowany obiekt zapłacić od razu, bądź płacić i otrzymać go na własność w kilku etapach. Ostatni etap nie może być przesunięty na okres przekraczający 5 lat.

W przypadku, gdy konkurs publiczny nie odbył się, komisja prywatyzacji decyduje, czy obiekt będzie prywatyzowany nadal, czy zostanie skreślony z listy prywatyzowanych obiektów.

Problemy

Kiedy w stolicy Litwy z taksówkarzami można będzie dogadać się po litewsku?

Inspekcja Języka Litewskiego otrzymuje wiele skarg, w których mówi się, że taksówkarze Wilna nie umieją mówić po litewsku. Zgodnie z artykułem 6 ustawy o języku państwowym, kierownicy, pracownicy i funkcjonariusze instytucji państwowych i samorządowych, a także służb ochrony prawa i policji, łączności, transportu, zdrowia i opieki socjalnej oraz kierownicy, pracownicy i funkcjonariusze innych instytucji związanych z obsługą ludności, powinni znać język państwowy według kategorii ustalonych przez rząd Republiki Litewskiej.

Kierowcy, jak poinformowano agencję ELTA w Inspekcji Języka Litewskiego, w trybie ustalonym przez rząd powinni złożyć egzamin z języka litewskiego na najbliższą kategorię. W celu wyjaśnienia, jak przestrzega się tych aktów pra-

wnych, inspekcja językowa skontrolowała 10 firm taksówkowych Wilna. Wyjaśniło się, że egzaminu z języka państwowego nie składali nie tylko taksówkarze, lecz i kierownictwo firm. Inspekcja językowa zorganizowała na ten temat naradę z przedstawicielami Wileńskiego Samorządu Miejskiego. Przewidziano, że firmy taksówkowe, chcące uczestniczyć w konkursach na uzyskanie kwot, prócz innych dokumentów, do 1 listopada powinny zgłosić zaświadczenia, stwierdzające, że taksówkarze znają język państwowy. Egzamin z języka litewskiego można składać w komisji, działającej w wydziale oświaty Wileńskiego Samorządu Miejskiego. Inspekcja językowa będzie nadal kontrolowała przestrzeganie przez firmy taksówkowe ustawy o języku państwowym.

Kronika policyjna

Jak podaje dział Sztabu Informacji MSW RL, 25 września br. w kraju odnotowano 3 przypadki obrażeń ciała, 10 wybrzków chuligańskich, 11 rabunków, 146 kradzieży. Skradziono 8 samochodów, 7 — odnaleziono. Odnotowano 26 wypadków drogowych (1 osoba zginęła). Zarejestrowano 7 pożarów. Znaleziono zwłoki 7 osób. 46 osób zatrzymano w charakterze podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Trzej w maskach

25 września do wileńskiego KP nr 2 zwrócił się Aleksander Mačiūlis (ur. 1952 r.) i zawiadomił, że o godz. 10.30 do jego mieszkania przy ul. Kavoliuku wdarli się trzej mężczyźni w

maskach. Napastnicy przysnęli mu gazem w oczy, związali ręce i nogi i zaczęli bić, żądając pieniędzy. Nie otwierając, są ich, mężczyźni uciekli. A. Mačiūlis z obrażeniami klatki piersiowej został umieszczony w szpitalu.

Nie śpij, bo cię okradną

25 września do Kowieńskiego KP zwrócił się Tomas Kriaučiūnas (ur. 1968 r.) i zawiadomił, że po obudzeniu się z rana zauważył, że drzwi jego mieszkania przy ul. Neries są otwarte. Z mieszkania skradziono telefon komórkowy "Nokia", 2,5 tys. dolarów, zegarek, ubranie, dokumenty i inne rzeczy. Straty szacuje się na 14413 litów.

Czterej na jednego

25 września w Wilnie przy ul. Architektu o godz. 0.30 czterej nieznajomi młodzi mężczyźni pobili Ed-

warda Kwirko (ur. 1971 r.). Poszkodowany ma pękniętą czaszkę, wstrząs mózgu.

Cios w głowę

25 września do Kowieńskiego KP zwróciła się Audronė Sklenkienė (ur. 1958 r.) i zawiadomiła, że idąc ul. Partizanų nagle poczuła cios w głowę. Napastnik wydarł z jej ręk torbę, w której było 100 dolarów i 120 litów.

Zderzenie posła z redaktorem

25 września w Wilnie na ul. Goštauto służbowy samochód VW

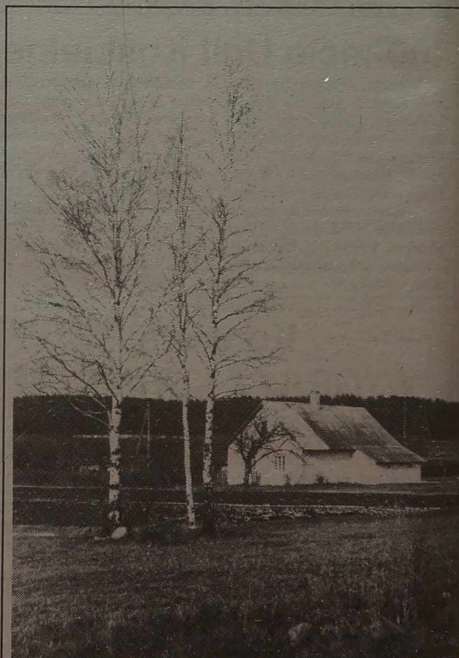
golf kierowany przez posła na Sejmą Algimantasa Salamakina (ur. 1952 r.) zderzył się z samochodem volvo 360, za którego kierownicą był redaktor

Televizji Litewskiej Ritis Liutkus.

Samochód spłonął w garażu

25 września w Wilnie przy ul. Kalvarijų 159 w podziemnym garażu wybuchł pożar, w czasie którego spłonął samochód ford mondeo, należący do firmy litewsko-niemieckiej "Nostfal I Oparatir AG". Przyczyną pożaru i straty jeszcze się ustala.

Przygotowała M. J.



Poranne promyki ścielają się na nie zaorane jeszcze ryżko. Z drzew spadają wspaniałe kolorowe liście.

Melancholia i pewien smutek ogarnia całą przyrodę. I ten skrawek podwileńskiej ziemi — z domkiem murywanym i trzema wspaniałymi brzoźkami w pobliżu...

Fot. Marian Paluszkievicz

W Filharmonii Narodowej RL

"Tosca" w wykonaniu koncertowym

Rozpoczęła swój sezon Litewska Państwowa Orkiestra Symfoniczna pod dyrekcją Gintarasa Rinkevičiausa.

Koncert zebrał całą śmietankę Wilna. Byli na nim byli i obecni ministrowie, przedstawiciele świata sztuki, biznesmeni, sam prezydent A. Brazauskas. Dostojnie nie można było wetknąć szpilki.

Na program koncertu złożyła się opera G. Pucciniego "Tosca" w wykonaniu koncertowym. Śpiewali Irena Milkevičiūtė, włoski tenor Gianfranco Cecceche, Władimir Prudnikow, Eugenijus Vasilevskis, Artūnas Malinkėnas.

Zdarza się tak, że na scenie — same gwiazdy, a człowiek wychodzi z koncertu z uczuciem niedosytu. Tak stało się i tym razem. Po pierwsze, było duszno i ciasno, zarówno na widowni jak i na scenie. Chór ("Ażuliuokas") wisiał nad orkiestrą, na balkonie. Harfistka również. Wrażenie takie, że "krugom" wszystkiego za dużo.

Sama myśl przeniesienia opery do sali koncertowej wydaje się niewypałem. Szczególnie takiej opery jak "Tosca". Opera powinna być śpiewana w operze, w dekoracjach, kostiumach, musi mieć ciągłość akcji i całkowite zaangażowanie artystów. Kiedy Tosca czy Cavaradossi wykonują arię, a potem grzesznie siadają na krzeselku w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku — to nie porusza. Pełna dramatycznego napięcia i kontrastów muzyka Pucciniego traci swój blask. Trudno w takiej sytuacji mówić o zestrojeniu śpiewaków, podporządkowaniu wykonawców logice sztuki, jakiejś jednej myśli.

No, widowisko było wielkie, potężne i z pewnością na długo zostanie w pamięci.

NA ZDJĘCIU: Gintaras Rinkevičius.



Dla miłośników muzyki kameralnej

W tę niedzielę w wileńskiej filharmonii rozpoczyna się VIII Festiwal Kwartetów. Z tej okazji odbyła się konferencja prasowa. Obecna była na niej attaché kulturalny Ambasady Francji Corinne Miccelli.

Pierwszy Festiwal Kwartetów "wystartował" równo 20 lat temu, w 1976 r. i był poświęcony 70-leciu znakomitego kompozytora rosyjskiego D. Szostakowicza. Ten rodzaj muzykowania jest na Litwie bardzo popularny. Litewski Kwartet jest laureatem Międzynarodowego Konkursu im. Haydna w Budapeszcie oraz konkursu w Liege. Z czasem powstały inne zespoły — M. K. Čiurlionisa, Wileński, Kowieński.

Wileński festiwal ściągają zawsze na Litwę najlepsze siły. Mieliśmy okazję słuchać występów kwartetów Borodina, Prokofiewa, Haydna. W tym roku słuchacze będą mogli zapoznać się aż z trzema światowej sławy kwartetami: Kronos z USA, Ysaye z Francji i Chilingirian z Wielkiej Brytanii. Oczywiście na festiwalu wystąpią również nasze zespoły.

Każdy festiwal ma swą cechę charakterystyczną — poświęca się je poszczególnym kompozytorom lub rodzajom muzyki, różnym wydzierżom w życiu muzycznym. Na VIII Festiwalu każdy z zespołów wykona utwór jemu poświęcony. A więc Ysaye zagra kwartet "Coda"

współczesnego francuskiego kompozytora Francisa Krawczyka, Kwartet Wileński — utwór Onutė Narbutaitė "Otwórz bramy zapomnienia" itd. W ten sposób słuchacze będą mogli zapoznać się z najnowszymi dziełami tego genre'u.

A więc — już w niedzielę występy słynnego Kwartetu Ysaye z Paryża.

Barbara ZNAJDZIŁOWSKA



Kierownik zarządu mówi o swoich problemach

(Dokończenie ze str. 1)

— Tracąc czas na te monity, o których mówiłem wyżej, na oczekiwanie jakiegoś brakującego dokumentu. Wiele spraw utknęło w martwym punkcie z powodu nierozwiązanego problemu zwrotu ziemi, jaka była w tak zwanych sznurach. Do tej pory nie można było znaleźć wspólnego języka ze specjalistami Państwowego Instytutu Regulacji Rolnych. Dopiero na te jesień porozumiano się w sprawie wykonania tej pracy w dwunastu wsiach, gdzie grunty były w tzw. sznurach.

— Jakie straty dla pretendentów powoduje zwłoka w procedurze zwrotu własności?

— Pretendenci tracą w sensie materialnym. Na przykład, 10 proc. z nich chce otrzymać kompensatę pieniężną. W budżecie państwowym na rok bieżący przydzielono na nie 50 mln litów. Wśród rejonów te pieniądze rozdzielą się proporcjonalnie do liczby pretendentów, którym własność zwraca się nie w

naturze, lecz w przeliczeniu pieniężnym. Teoretycznie rejon mógłby otrzymać szóstą część pieniędzy, przydzielonych na sześć rejonów powiatu wileńskiego. Praktycznie jest inaczej, przygotowaliśmy bowiem załedwie 197 spraw i przypada nam tylko 40 części tych pieniędzy. Nawet pieniądze, które zarabiamy, sprzedając państwu ziemię, częściowo tracimy, jako że ponownie dzieli się je proporcjonalnie. Tracąc też ci pretendenci, którzy nie mają prawa do kompensaty pieniężnej. Dla nich główna kompensata — las. W rejonie na te cele przeznaczono 2 tys. ha lasów. Jednak i ta kategoria pretendentów nie wykazuje śpieszności. Tylko 67 osób uporządkowało dokumenty i teraz odmierzają im las. Natomiast pretendenci z Wilna nie zlekceją, szybko odzyskują własność i otrzymują najlepsze tereny. Naszym mieszkańcom, jeżeli nadal będą zlekcać, zostaną resztki.

— Może dlatego przyszedł właściciel nie śpiesząc, że nie widzą korzyści w szybkim odzyskaniu ziemi?

— Ale są one oczywiste. Jako przykład weźmy podatki. Jeżeli przez dwa ostatnie lata rada samorządu zwalniała mieszkańców wsi całkowicie od podatku za ziemię i od podatku za dzierżawę ziemi państwowej, to, moim zdaniem, w przyszłości rada nie będzie miała takiej możliwości. Nasz rejon należy do rolniczych, przemysł upadł — skąd więc wziąć pieniądze na utrzymanie szkół, szpitali, itd. Prawdopodobnie ci, którzy kształtują budżet, przypominają o mieszkańcach wsi. Ludzi, którzy odzyskali ziemię na własność w ciągu pierwszych trzech lat, zgodnie z prawem, zwalnia się od podatku gruntowego. Dla nich również w przyszłości podatek ten będzie czterokrotnie niższy, niż opłata dzierżawna za ziemię państwową.

— A może gminne służby rolne są zainteresowane, by pretendenci nie śpieszyli nadal?

— Uważam, że widząc ten ogrom oczekującej pracy, nie zastanawiają się nad swym losem. Nawet gdyby reprzytaczycia przebiegała w dobrym tempie, pracy wystarczy na najbliższe 10 lat.

Piotr RYNGIEWICZ

Soleczniki

Będziesz z "Kurierem", będziesz — z "Przyjaciółką" Szanowny Czytelniku!

Prenumerata "K.W." i "Przyjaciółki" na listopad trwa do 15 października br., można ją też załatwić na grudzień

Koszty prenumeraty dla Czytelników "K. W." na Litwie:

z dostarczeniem	1 mies.	2 mies.
przez pocztę bez dostarczenia (w szkołach)	16,6 Lt	33,2 Lt
w księgarni S. K. bez dostarczenia (w redakcji)	14,2 Lt	28,4 Lt
	12 Lt	24 Lt
z dostarczeniem	1 mies.	2 mies.
przez pocztę bez dostarczenia (w szkołach)	24,5 Lt	49 Lt
w księgarni S. K. bez dostarczenia (w redakcji)	21,5 Lt	43 Lt
	20,5 Lt	41 Lt
	19,5 Lt	39 Lt

"K. W." i "Przyjaciółka" oraz "Kurier Wileński" i "Przyjaciółkę" można zaprenumerować na każdej poczcie.

Indeks "Kuriera Wileńskiego" — 67218

Indeks "Kuriera" i "Przyjaciółki" — 67589

Osoby, które wcześniej zaprenumerowały "Kurier" i chcą zapewne zaprenumerować "Przyjaciółkę", zgłaszając się na pocztę i po okazaniu kwitu poświadczającego prenumeratę "Kuriera" mogą zaabonować dodatkowo "Przyjaciółkę" (Cena prenumeraty na 1 mies. 7,90 Lt). Indeks "Przyjaciółki" 76766.

Prenumeratę bez dostarczenia można załatwić w redakcji "Kuriera Wileńskiego": Laisvės pr. 60, pietru XI, pokój 1115, w dniach pracy od godz. 9 do 17, tel. 42-79-01 oraz u pani Alicji Klimaszewskiej w Polskiej Księgarni S. K. (ul. Ostrobramska 9, tel. 62-55-06), od poniedziałku do soboty włącznie, godz. 10-18.

Zaprenumerowany egzemplarz będzie można odebrać w redakcji. Ci, którzy zaabonowali nasz dziennik w księgarni, będą mogli odbierać go przy ul. Ostrobramskiej 9.

"Przyjaciółkę" i "Kuriere" bez dostarczenia można zaprenumerować na miesiąc październik do 27 września w polskich szkołach m. Wilna oraz w redakcji "K. W." "Przyjaciółki" nie można będzie nabyć w sprzedaży detalicznej. Tylko w prenumeracie z "Kurierem" otrzymasz najświeższe numery "Przyjaciółki".

Dyrektorowi generalnemu "Merkysu" do szczęścia brakuje... gęsi

(Dokończenie ze str. 1)

Dyrektor generalny "Merkysu" Vytas Poška z największą nostalgią mówi o czasach przedwojennych, kiedy to rolnicy litewscy hodowali duży gęsi i w żaden sposób nie może zrozumieć, dlaczego nie hodują teraz. A właśnie od nich, od tego ptactwa wodnego — gęsi i kaczek zaley los "Merkysu". Nie ma ptaków — nie ma pierza i puchu, nie ma pracy. Już od wielu lat przedsiębiorstwo to sżyje wyroby z puchu i pierza, przeważnie kurtki i kołdry. Dobre wyposażenie, doświadczeni szwace, ciekawe fasony, jednak z braku surowca przedsiębiorstwo wykorzystuje tylko 10 proc. swej mocy.

Czasami udaje się, który dyrektor generalny, coś niecoś sprowadzić z Rosji, poprzez przedsiębiorców, którzy skupują pierze od mieszkańców. Tam jeszcze są hodowcy gęsi i kaczek. Natomiast państwowe gospodarstwa drobiarskie w Rosji, jak i na Litwie, zanikają. Dla normalnej pracy "Merkys" potrzebuje rocz-

nie 100 ton pierza ptactwa wodnego.

Drugi poważny problem — to nieuczciwość małych firm. Zwabily one najlepszych fachowców "Merkysu" do Wilna. U nas, mówi dyrektor, ludzie zarabiają po 500-600 litów, lecz porąca się od tego podatki, więc niewiele zostaje. W drobnych nieoficjalnych firmach co tydzień krawiec otrzymuje kopertę z 200-250 litami. Nie placąc państwu żadnych podatków, mogą one placić pracownikom więcej. Natomiast my, mówi dyrektor, placąc uczciwie państwu obryzanie podatki, nie jesteśmy w stanie dać pracownikom więcej. A jednak, zapytany przez korespondenta ELTA, czy lepiej było w czasach sowieckich, czy teraz, dyrektor generalny odpowiedział bez wahania, że do tamtych czasów nie chciałby się nie wrócić, podoba mu się bowiem ekonomia rynkowa. Żeby tylko było więcej porządku, a mniej nieuczciwości, i żeby na Litwie znów wróciła moda hodowli gęsi i kaczek. (ELTA)

Holandia

Katastrofa lotnicza

W katastrofie samolotu pasażerskiego DC-3 holenderskiego towarzystwa DDA (Dutch Dakota Association), który w środę po południu spadł do Morza Północnego w pobliżu portu wojennego Den Helder (Holandia) zginęły wszystkie 32 osoby, które się w nim znajdowały — podał wieczorem holenderska straż przybrzeżna w uzupełnieniu oficjalnego komunikatu, w którym nieco wcześniej poinformowała, iż zginęło 31 osób, a jedna osoba jest ciężko ranna.
42-letni mężczyzna zmarł w szpitalu tuż przed godziną 21.00.

Ukraina

W Czarnobylu nie było reakcji łańcuchowej

Sekretarz ukraińskiej Rady Bezpieczeństwa Wołodymyr Horbulyn zaprzeczył jakoby w zniszczonym i pokrytym betonowym "sarkofagiem" czwartym reaktorze atomowym elektroni atomowej w Czarnobylu doszło do atomowej reakcji łańcuchowej.

Horbulyn przyznał jednak zarazem, iż popękany "sarkofag" reaktora stanowi największe zagrożenie bezpieczeństwa kraju.

Polityk ukraiński ocenił, iż niedawna wypowiedź ukraińskiego ministra ochrony środowiska Jurija Kostenki na temat wzmoczonej aktywności neutronowej, która oznacza wewnętrzną reakcję łańcuchową, była nieuzasadniona.

"Sądzę, że pan Kostenko mylił się. Nie jest on specjalistą w zakresie energetyki jądrowej" — podkreślił Horbulyn. "Ani on, ani ja nie byliśmy tam w środę, gdy się to działo. Ale byłymy raczej mniejszym pesymistą, co do tego, co dzieje się w sarkofagu" — powiedział sekretarz.

Wenezuela

Była Miss Universum najlepszym kandydatem na prezydenta

Była Miss Universum, Wenezuelka Irene Saez, pobiliaby na głowę wszystkich polityków swego kraju w wyborach prezydenckich, gdyby takie wybory odbyły się teraz, jak wynika z ankiety, której wyniki opublikował wychodzący w Caracas dziennik "El Nacional".

Według tego sondażu, Irene Saez uzyskałaby 43 proc. głosów, w porównaniu z 10 proc., na jakie mogliby liczyć jej najpoważniejsi hipotetyczni rywale: socjaldemokrata Claudio Fermín i chadek Henrique Salas.

Piękna, 35-letnia dziewczyna Wenezuelka, nie wyklucza swego startu w wyborach, tym bardziej, że mogłaby liczyć na poparcie kilku ugrupowań politycznych, pragnących zwiększyć swoją popularność. Wybory prezydenckie w Wenezueli są przewidziane na grudzień 1998 r. Irene Saez została w 1994 r. ponownie wybrana przylatującą większością głosów na burmistrza gminy Chacao — jednej z pięciu gmin składających się na liczące ok. 4 mln mieszkańców Caracas.

NATO

Szereg krajów będzie zaproszonych do Sojuszu w 1997 r.

Sekretarz obrony USA William Perry oświadczył w czwartek w Bergen, że w przyszłościowym spotkaniu na szczycie państw NATO "szereg krajów zostanie zaproszonych do rozpoczęcia rozmów na temat przystąpienia (do Sojuszu)".

Perry odmówił wymienienia tych krajów, ale podkreślił, że proces rozszerzenia NATO będzie realizowany mimo sprzeciwu Rosji.

Szef Pentagonu powiedział, że gdyby uważał, iż proces rozszerzenia NATO w jakikolwiek sposób zagraża Rosji to "nigdy by go nie popierał". "Naszym celem nie jest grożenie Rosji, ale włączenie jej do europejskiego kręgu bezpieczeństwa" — dodał.

Białoruś

Propozycja parlamentu oceniona negatywnie

Zastępca kierownika administracji prezydenta Białorusi, Aleksandr Abramowicz ocenił kompromisową propozycję parlamentu w sprawie planowanego referendum jako "nie posiadającą konstruktywnego pierwiastka".

Z taką oceną Abramowicz wystąpił w głównym wydaniu dziennika białoruskiej telewizji. Była to pierwsza reakcja ze strony prezydenta i na ubiegłotygodniową uchwałę Rady Najwyższej, zawierającą propozycję tzw. wariantu zerowego, z jaką parlament wystąpił w celu pokojowego rozwiązywania nabrzmiewającego kryzysu politycznego na Białorusi.

W uchwale, Rada Najwyższa proponuje prezydentowi wycofanie wniesionego przez Aleksandra Łukaszenkę na inicjujące przez niego referendum, projektu zmian w Konstytucji, z jednoczesnym wycofaniem projektu, przygotowanego przez komunistów i partię agrarną. Pierwszy przedmiotowo bardzo istotne poszerzenie pełnomocnictw prezydenta, drugi — likwidację urzędu prezydenckiego. Rada Najwyższa proponuje powołanie wspólnej prezydencko-parlamentarnej komisji porozumiewawczej, która miałaby, w drodze negocjacji, przygotować projekt zmian do obecnej Ustawy Zasadniczej i ewentualne poddanie pod referendum wyłączenie tych zapisów, wobec których nie uda się osiągnąć zgody.

Według Abramowicza, głównego prawnika w prezydenckiej administracji, "konstruktywna" byłaby wyłącznie taka propozycja, w jakiej parlament odrzuciłby projekt komunistów, a za podstawę różnów z prezydentem przyjąłby jego projekt, wnosząc ewentualnie swoje propozycje zmian do tego dokumentu. Abramowicz dodał, że tak właśnie już czyni grupa deputowanych, która według niego liczy około 90 osób.

Bliski Wschód

19 zabitych w zamieszkach w Cisjordanii i Gazie

10 Palestyńczyków zginęło podczas starć z wojskiem izraelskim w czwartek w Strefie Gazy, a 4 w Ramallah — mieście w Cisjordanii pod zarządem palestyńskim — według lekarzy miejscowych szpitali.

Łącznie z 5 Palestyńczykami poległymi w Ramallah w środę, od początku rozmów i interwencji wojsk izraelskich w Cisjordanii i Gazie zginęło co najmniej 19 Palestyńczyków, a około 300 odniosło rany.

5 Palestyńczyków, w tym jeden palestyński policjant, poległo w środę w Ramallah, a 5 dalszych w czwartek w Strefie Gazy. W obu wypadkach wojska izraelskie wtargnęły na obszar pod zarządem palestyńskim.

Radio izraelskie podało w czwartek w południe, że we wspomnianych starciach zginęło także dwóch Izraelczyków.

Do eskalacji napięć w Izraelu doszło po wybudowaniu przez władze izraelskie w tajemnicy, pod osłoną nocy, wejścia do tunelu pod Świętą Górą we wschodniej Jerozolimie. Na wzgórzu znajdują się dwa meczety, uważane za trzecie — po Mekce i Medynie — największe miejsce dla muzułmanów. Na znak protestu przeciwko budowie, palestyńskie władze autonomiczne anulowały planowane na czwartek rozmowy z rządem Izraela i ogłosiły czwartek "dniem gniewu" dla uczczenia osób zabitych w czasie śródnocy demonstracji, które objęły niemal wszystkie miasta na terenach objętych autonomią palestyńską i Jerozolimę.

"Rząd izraelski spowodował tę eskalację, represjonując nasz lud, który protestuje przeciwko pogwałceniu porozumień, a w szczególności przeciwko tunelowi pod naszymi świętymi miejscami w Jerozolimie" — oświadczył Arafat.

"Nie możemy zaakceptować judaizacji Jerozolimy. Jerozolimę jest naszą stolicą, która została zajęta przez Izrael w 1967 r." — podkreślił Arafat.

Ostateczny statut wschodniej części Jerozolimy, zamieszkanej przez Arabów, powinien zostać negocjowany podczas rozmów o definitywnym statusie ziem okupowanych, które powinny się zakończyć w r. 1999.

Premier Izraela Benjamin Netanjahu skomunikował się telefonicznie w czwartek z Jaserem Arafatem, aby nakłonić go do powstrzymania fali rozruchów w Cisjordanii i Gazie, poinformował rzecznik Arafata.

Netanjahu dzwonił do Arafata z Niemiec, gdzie znajduje się z oficjalną wizytą.

Rzecznik podał, że Arafat



nalegał na konieczność "przestrzeżenia podpisanych porozumień w celu uratowania procesu pokojowego". "Święte miejsca islamskie i chrześcijańskie stanowią nieprzekraczalną granicę" — ostrzegł.

Według palestyńskiego rzecznika, z apeliami telefonicznymi do Arafata zwrócili się również izraelski minister obrony Itzhak Mordechai, amerykański koordynator procesu pokojowego Dennis Ross i doradca prezydenta Egiptu Usama el-Baz.

Władze samorządu palestyńskiego wezwały w czwartek kraje arabskie do izolowania i ukarania Izraela za jego akcje w Cisjordanii i Gazie.

"Prosimy was o udzielenie nam pomocy i działanie wszelkimi środkami w celu izolowania Izraela, ukarania go i potępienia jego agresji, dopóki nie zaprzestanie przewrotnego i agresywnego postępowania" — powiedział palestyński delegat Mohamed Sobieh na posiedzeniu Ligi Arabskiej w Kairze.

Król Jordanii i emir Kataru, którzy spotkali się w stolicy Kataru Doha, potępił w czwartek przewrót w Izraelczyków tunelu pod Wzgórzem Świętym w Jerozolimie jako "pogwałcenie świętości

Świętego Miasta i prowokację wobec arabskich i muzułmańskich uczuć" oraz pogwałcenie porozumień pokojowych.

Najwyższy autorytet islamu sunnickiego, szejk (rektor duchowny) ponad tycieletniego uniwersytetu Al-Azhar w Kairze, Mohamed Sajed Tantaui, wezwał do obrony meczetu Al-Aksa w Jerozolimie aż do "męczelniczej śmierci". "Musimy przeciwstawić się tej agresji, nawet jeśli poprowadzi nas to do niebezpieczeństwa i poświęcenia wszystkich, co posiadamy. Jeśli tego nie uczynimy, zostaniemy ukarani w tym życiu i w przyszłym" — podkreślił Tantaui.

Syryjski dziennik rzekł "al-Baas" określił w czwartek ostatnie wydarzenia jako "początek nowego powstania palestyńskiego, które może być gwałtowniejsze niż inflacja prowadzona przez miotające kamienie dzieci". "To powstanie — stwierdza gazeta — będzie dysponowało nowymi siłami i nową bronią, jakich władze izraelskie dotąd nie widziały".

NA ZDJĘCIU: zamieszki w Jerozolimie.

Fot. EPA-ELTA

Armenia

Czołgi na ulicach Erewanu

W nocy ze środy na czwartek władze Armenii wprowadziły do stolicy kraju czołgi i transportery opancerzone, aby zapobiec nowym zamieszkom w Erewanie. W środę wieczorem zwolnienicy lidera opozycji Ważena Manukiana próbowali wdrzeć się do gmachu parlamentu, gdzie znajduje się siedziba Centralnej Komisji Wyborczej. Uczestnicy demonstracji obwiniają Komisję Wyborczą o sfałszowanie rezultatów wyborów prezydenckich z 22 września. Według wstępnych danych, Ważgen Manukian uzyskał 41 proc. głosów a dotychczasowy prezydent Lewon Ter-Petrosjan — 52 proc. Opozycja utrzymuje, że Manukian wygrał wybory i domaga się ponownego przeliczenia głosów.

W zajęciach w środę wieczorem policja użyła pałek i gazów łzawiących, w wyniku czego ok. 20 uczestników demonstracji zostało rannych. Opozycja twierdzi, że jeden z rannych zmarł, czemu zaprzeczają przedstawiciele władz.

Minister spraw wewnętrznych Wanik Siradegian nazwał śródnocy wydarzenia próbą przewrotu państwowego. Siradegian poinformował, że w środę wieczorem ok. 4-5 tys. demonstrantów pod przywództwem Ważena Manukiana wyłamało bramę w ogrodzeniu parlamentu i wdarło się do budynku. Grupa demonstrantów pobila przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego Babkena Arakadzjan i jego zastępcę Arę Saakjana. Mini-

ster spraw wewnętrznych oświadczył w środę w nocy w oświadczeniu telewizyjnym, że w powstałej sytuacji siły ochrony porządku publicznego zostały zmuszone do użycia siły. Trzech najbardziej aktywnych uczestników zajęć — ich nazwisk nie podaje się — zostało aresztowanych. Wśród aresztowanych nie ma Ważena Manukiana. Służba bezpieczeństwa opieczętowała siedzibę Związku Narodowo-Demokratycznego, kierowanego przez Manukiana.

W oświadczeniu rządowi Armenii, rozpowszechnionym w czwartek rano, stwierdzają, że władze "przedsiewzięwają wszelkie niezbędne działania dla ochrony praworządności i w celu przeciwdziałania sprzecznym z konstytucją antypaństwowym akcjom".

Rosja

Jelcyn będzie operowany za 6-10 tygodni

Operacja serca Jelcyna odbędzie się jednak nie wcześniej niż za 6 tygodni, aby do minimum zmniejszyć ryzyko, związane z interwencją chirurgiczną. Profesor Andriej Worobiew wyjaśnił na konferencji prasowej, że okres 6-10 tygodni przygotowań do operacji jest niezbędny ze względu na obecny stan zdrowia Jelcyna, a zwłaszcza na potrzebę "stworzenia warunków dla rehabilitacji serca pacjenta". Obecnie szanse na pozytywny wynik operacji wynoszą 80 proc., a po okresie przygotowań prognoza sukcesu może być bliższa 100 procentom — powiedział Renat Alkzurin, który najprawdopodobniej będzie operował Jelcyna.

Uczestnicy konferencji nie udzielili jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, czy Jelcyn przeżył w czerwcu zawal mięśnia sercowego. Prof. Worobiew powiedział, że "ten termin nie był używany". Worobiew potwierdził przy tym, że u Jelcyna wystąpiło kilka ostrych ataków stenokardii i "uszkodzenie mięśnia sercowego". Uczestnicy w konsylium lekarze stwierdzili "normalny stan nerek i wątroby". Ich niepokój budzi natomiast "pewna utrata krwi", której przyczyny nie potrafili ustalić. Zdaniem Michaela DeBakey, utrata krwi nie stanowi większego problemu i po wyjaśnieniu przyczyn utratę tę będzie można zrekompensować. Lekarze twierdzą nawet, że w ostatnim czasie stan mięśnia sercowego pacjenta polepszył się i DeBakey jest przekonany, że operacja pozwoli Jelcynowi na wznowienie normalnej działalności.

Sama operacja będzie trwała

ok. 1,5 godziny — uważa dyrektor Centrum Medycznej administracji prezydenta Rosji prof. Siergiej Mironow. Odbędzie się ona najpewniej w moskiewskim Centrum Kardiologicznym. Michael DeBakey ocenia, że okres pooperacyjnej rehabilitacji potrwa od półtora do dwóch miesięcy.

W okresie przygotowań do operacji Jelcyn będzie przebywał w Centralnej Klinice lub w podmoskiewskim sanatorium w Barwisze. Prof. DeBakey jest zdania, że Jelcyn może normalnie pracować umysłowo tak, jak gdyby znajdował się na Kremle, gdyż "nie ma żadnych uzasadnionych przeciwwskazań dla takiej działalności". Jednakże — zastrzegł amerykański kardiolog — pacjent powinien znajdować się pod stałą kontrolą lekarzy i niewskazywany jest wysiłek fizyczny.

Siergiej Mironow poinformował, że w ciągu 6-10 tygodni, które

pozostały do operacji, Jelcyn będzie pracował z dokumentami i przeprowadzał robocze spotkania.

Przewodniczący Dumy Państwowej Rosji Giennadij Sieleznow oświadczył, że wyznaczenie przez lekarzy 6-10-tygodniowego okresu przygotowań do operacji Jelcyna oznacza, że w tym czasie Borys Jelcyn będzie pełnił obowiązki prezydenta. "Jeśli lekarze stwierdzą, że operacja zakończy się pomyślnie i prezydent będzie mógł normalnie pracować, to tak będzie, gdyż nie jest to sprzeczne z konstytucją" — powiedział Sieleznow.

Sieleznow zaznaczył przy tym, że jeśli powstanie wrażenie, że w imieniu prezydenta rządzi jego administracja, to parlament może rozpatrzyć sprawę zdolności Jelcyna do pełnienia swych obowiązków. Jednakże, jak dotąd, takich faktów nie było — powiedział przewodniczący rosyjskiej Dumy.

Lebied' zaatakował Czernomyrdina

Sekretarz rosyjskiej Rady Bezpieczeństwa Aleksandr Lebied' ostro zaatakował rząd Wiktora Czernomyrdina, zarzucając mu, że zaniedbuje armię i ostrzegając, że może to doprowadzić do wybuchu buntów w jej szeregach.

"Jesienią może dojść do buntu w armii" — oznajmił Aleksandr Lebied' w wywiadzie dla dziennika "Wieczernia Moskwa", nie precyzując, czy ma na myśli lokalną rebelię czy pucz generałów, przed którym przestąpił, gdy w czerwcu obejmował urząd sekretarza Rady Bezpieczeństwa FR. "Rząd schował głowę w piasek. Tymczasem rozwijają się poważne procesy. Wiemy, czym się wszystko skończyło, gdy w 1916 roku armia zaczęła wymykać się spod kontroli" — stwierdził generał.

Najnowszy wywiad Lebiedia

zdaje się potwierdzać pogłoski, że w Moskwie trwa już zażarcia zakulisowa walka o najlepsze miejsce w koleje pretendentów do szczydu po ciężko chorym Borysie Jelcynie.

Lebied' otwarcie przyznał, że myśli o sukcesie po Jelcynie. "Mam plan, ale nie mam pełnomocnictw, by go wcielić w życie, ponieważ takie pełnomocnictwa ma tylko szef państwa" — powiedział generał "Wieczerniej Moskwy".

Sekretarz rosyjskiej Rady Bezpieczeństwa Aleksandr Lebied' nie wykluczył sojuszu z byłym szefem

sluży bezpieczeństwa prezydenta Rosji Aleksandrem Korżakowem. Na razie jednak sojusz taki nie powstał — powiedział podczas konferencji w Moskwie gen. Lebied'.

Charakteryzując Korżakowa, Lebied' powiedział, że jest on patriotą, nie ma na swym kacie żadnych spraw karnych, a ze służby nie został zwolniony. Dlatego Lebied' nie wyklucza sojuszu politycznego z Korżakowem.

Tym samym potwierdził wcześniejsze pogłoski o ewentualnej ścisłej współpracy politycznej sekretarza Rady Bezpieczeństwa z byłym głównym ochroniarzem prezydenta Rosji.

Operacja "Merkury", czyli tajemnice broni tectonicznej

W Związku Radzieckim, a po jego rozpadzie — w Rosji, prowadzono prace nad skonstruowaniem broni tectonicznej, wywołującej sztuczne trzęsienia ziemi — twierdzi tygodnik "Moskowskie Nowosti" (nr 38/96), w którego posiadaniu znalazły się tajne dokumenty potwierdzające ten fakt.

Zasada działania nowej broni masowej zgadywała polega na precyzyjnym ukierunkowaniu fal akustycznych i grawitacyjnych, powstających w wyniku podziemnego wybuchu jądrowego.

Historia prac nad bronią tectoniczną rozpoczęła się w ZSRR w 1954 roku. Kiedy sejsmolog Jakow Berfeld odkrył wpływ procesów sejsmicznych, spowodowanych podziemnymi wybuchami jądrowymi, na stan skorupy ziemskiej w miejscach, znacznie oddalonych od miejsca eksplozji. Prace nad wykorzystaniem tego zjawiska Rosjanie prowadzili w latach 70. na Pacyfiku. 30 listopada 1987 roku Komitet Centralny KPZR i rząd ZSRR podjęły decyzję w sprawie realizacji programu pod kryptonimem "Merkury". Głównie prace prowadził Instytut Geologii azerbejdżkiej Akademii Nauk, a w projekcie uczestniczyli 22 naukowcy i obronnie instytutu Związku Radzieckiego — informują "Moskowskie Nowosti".

Wyniki badań przedstawiono w raporcie zatytułowanym "Metodyka oddziaływania z dystansu na epicen-

trum trzęsienia ziemi i przenoszenia energii wybuchu". Radziecy naukowcy odkryli m.in., że po podziemnej eksplozji ładunku jądrowego energia może się gromadzić w wielkiej odległości od epicentrum wybuchu i osiągać ogromną moc, znacznie przewyższającą siłę samego wybuchu jądrowego. Drugi, kontrolowany wybuch jądrowy wyzwalał tę energię o niewyobrażalnej sile niszczenia.

W 1990 roku rozpoczęły się eksperymenty: na bardzo dużej głębokości eksploatowano ładunek jądrowy, a rezultaty oddziaływania wybuchu na oddalone miejsca rejestrowały specjalne urządzenia elektroniczne, wykonane na zamówienie w Wielkiej Brytanii. Jak pisał Denis Baraniew w "Moskowskich Nowostiach", próby wypadły pomyślnie.

Rozpad Związku Radzieckiego na pewien czas zahamował realizację programu broni tectonicznej, gdyż Azerbejdżan stał się niepodległym państwem. Po krótkiej przerwie jak potencjał naukowy tego projektu przejęła Rosja i na Dalekim Wschodzie powstały trzy specjalne poligony,

gdzie doskonalono broni tectoniczną. Program, który nosił teraz kryptonim "Wulkan", kierowało specjalne biuro konstruktorskie Instytutu Fizyki Ziemi Rosyjskiej Akademii Nauk. Próby wznowiono w latach 1992-95 na Dalekim Wschodzie, z wykorzystaniem podziemnych wybuchów jądrowych małej mocy.

Według moskiewskiego tygodnika, jedno z przedsiębiorstw przemysłu obronnego Rosji otrzymało nawet zamówienie na wyprodukowanie 10-15 "sejsmologicznych kompleksów technicznych" — urządzeń pozwalających na kierowanie energią wyzwoloną przy podziemnym wybuchu jądrowym. Projekt ten jest jednak niezwykle kosztowny (cena jednego "kompleksu" wynosi ok. 1,5 mld dolarów) — z uwagi na problemy finansowe oraz podpisany niedawno traktat o zakazie wszelkich prób z bronią jądrową — został najprawdopodobniej zamrożony.

Nie jest jednak wykluczone, że w najbliższych latach prowadzone są nadal, gdyż istnieje obawę o bezpieczeństwo w innych krajach metody rejestrowania wstrząsów tectonicznych nie są w stanie wykryć wybuchów jądrowych na wielkiej głębokościach, tym bardziej że ich rezultaty mogą przewijać się w miejscach położonych na drugiej stronie planety.



Polska nożna

Liga Mistrzów

Grupa A

Niespodzianka w grupie A — na czele mistrzowie Szwajcarii, piłkarze Grasshoppers Zurich. Jako jedyni zgromadzili komplet punktów i wyraźnie przewodzą stawce. Wśród Grasshoppers wygrali w ... Amsterdamie z Ajaxem 1:0. Podobnie jak w grupie B i w tym gronie wygrali goście — w drugim meczu drużyna Auxerre w Glasgow zwyciężyła miejscowych Rangers 2:1.

Wyniki:

Glasgow: Glasgow Rangers — Ajax Auxerre 1:2 (0:0) Amsterdam. Ajax Amsterdam — Grasshoppers Zurich 0:1 (0:0)

1. Grasshoppers Zurich	2	6	4-0
2. AJ Auxerre	2	3	2-2
3. Ajax Amsterdam	2	3	1-1
4. Glasgow Rangers	2	0	1-5

Grupa B

Nie udał się mistrzowski, Widzewowie Łódź debiut na własnym boisku w rozgrywkach Ligi Mistrzów. Łódzianie przegrali z Atletico Madryt 1:4! Jest to przykra niespodzianka. Po dobrym występie łódzkich piłkarzy w Dortmundzie (1:2 Borussia) liczone, że u siebie mistrz Polski sięgnie po pierwsze punkty w Lidze. Nie takiego nie nastąpiło — Widzew przegrał wyraznie.

W drugim środkowym meczu grupy B Borussia pokonała w Bukareszcie Steaua 3:0. Atletico Borussia zgromadziły w dwóch meczach komplet punktów i prowadzą w grupie B, w której zaryzował się już wyraźnie podział na liderów i outsiderów. Widzew, z zerowym dorobkiem punktowym — na trzecim miejscu.

Wyniki:

Łódź: Widzew Łódź — Atletico Madryt 1:4 (1:2) Bukareszt: Steaua Bukareszt — Borussia Dortmund 0:3 (0:2)

1. Atletico Madryt	2	6	8-1
2. Borussia Dortmund	2	6	5-1
3. Widzew Łódź	2	0	2-6
4. Steaua Bukareszt	2	0	0-7

Grupa C

W tabeli grupy C na czołowych dwóch miejscach faworyci: Juventus Turyn, który w gródzku pokonał na wyjeździe mistrza Turcji Fenerbahce Stambul 1:0 i Manchester United, który u siebie wygrał z Rapidem Wiedeń 2:0.

Wyniki:

Manchester United — Rapid Wiedeń 2:0 (2:0), Fenerbahce — Juventus Turyn 0:1 (0:1)

1. Juventus Turyn	2	6	2-0
2. Manchester United	2	3	2-1
3. Fenerbahce	2	1	1-2
4. Rapid Wiedeń	2	1	1-3

Grupa D

FC Porto — IFK Goeteborg 2:1 (1:0), Rosenborg Trondheim — AC Milan 1:4 (1:3)

1. FC Porto	2	6	5-3
2. AC Milan	2	3	6-4
3. Rosenborg Trondheim	2	3	4-6

4. IFK

Goeteborg 2 0 3-5

Niespodziewanie po dwóch kolejkach w LM w tabeli grupy D prowadzi FC Porto, której bramki broni Andrzej Woźniak. We śródeżdennym z piłkarzy IFK Goeteborg nie udało się pokonać Polaka. Uczynił to strzałem samobójczym Jorge Costa.

Polska — Zjednoczone Emiraty Arabskie

Polska — Zjednoczone Emiraty Arabskie 1:0 (1:0). Bramka: Dariusz Rzeźniczek (35). Sędziował Stanisław Grzesiwicki (Polska). Widzów 2 tys. Zópte kartki: Tomasz Hajto (ZóPZN) oraz Zahair Bakhit i Rashed Ismail (obaj ZEA). Czerwone kartki: Abdul Raza (63) i Zahair Bakhit (80).

Szachy

32 Szachowa Olimpiada w Erewaniu

Wyniki 9 rundy:

Mężczyźni:

Anglia — Wietnam 3:1, Jugostawia — Niemcy 2,5:1,5, Ukraina — Estonia 3:1, Uzbekistan — Indonezja 3:1, Szwecja — Białoruś 3,5:0,5, Izrael — Bangladesz 3,5:0,5, Łotwa — Szwajcaria 3:1, Polska — Armenia 2,5:1,5.

Kobiety:

Ukraina — Niemcy 2:1, Rosja — Jugostawia, 1,5:1,5, Izrael — Słowacja 2:1, Węgry — Indonezja 2:1, Łotwa i Armenia 2:1, Kazachstan — Armenia 1, 2:1, Białoruś — USA 1,5:1,5, Bulgaria — Holandia 2,5:0,5, Moldawia — Czechy 2:1, Bośnia i Hercegowina — Chorwacja 2:1, Polska — Gruzja 0,5:2,5, Litwa — Wietnam 2:1.

Klasyfikacja po 9 rundzie

Mężczyźni:

1. Rosja — 27, 2. Hiszpania — 23,5, 3. Armenia 1, Węgry, Ukraina, Szwecja, USA, Chiny, Anglia, Bośnia i Hercegowina — po 22,5, 11. Jugostawia, Holandia, Uzbekistan, Islandia — po 22., Polska 20,5 pkt. (ok. 30. miejsca).

Kobiety:

1. Gruzja — 21,5, 2. Ukraina — 19, 3. Chiny — 18,5, 4. Rumunia, Rosja — po 17,5, 6. Litwa, Anglia, Jugostawia, Izrael — po 17, 10. Polska, Niemcy — po 16,5, 12. Łotwa, Wietnam, Kazachstan, Grecja — po 16, 16. Białoruś, Armenia 1, Armenia 2, Bośnia i Hercegowina, USA, Estonia — po 15 pkt.

Igrzyska

Redukcja programu Igrzysk Dobrej Woli — 1998

Areną kolejnych Igrzysk Dobrej Woli w 1998 roku będzie Nowy Jork. Program Igrzysk, poinformowano dziennikarzy na konferencji prasowej, zredukowano będzie z 24 do 12 dyscyplin. Skróceniu ulegnie również czas transmisji telewizyjnych. Zamiast 64 godzin widzowie spędzą przed telewizorami tylko 45.

Powodem owych "cięć" jest deficyt przedsięwzięcia Teda Turner'a. Zdecyzował się zrezygnować z przesyłaniem transmisji Igrzysk, przyniosły straty w wysokości 109 mln dolarów.

Pomimo kłopotów organizatorzy imprezy w Nowym Jorku (19 lipca — 2 sierpnia 1998 r.) przewidziano na nagrody 5 mln dolarów. Jednym z pierwszych sportowców, który potwierdził udział jest dwukrotny złoty medalista Igrzysk XXVI Olimpiady w Atlancie w biegach na 200 i 400 metrów Amerykanin Michael Johnson.

Polityka

Oświadczenie premiera otworzyło drogę do dalszych rozmów

To, że premier Włodzimierz Cimoszewicz przyznał w czasie spotkania liderów koalicji PSL-SLD, że co do formy odwołania min. Buchacza została zamiana umowa koalicyjna i zadeklarował, że "więcej tej umowy łamać nie będzie, tak długo, jak będzie trwała koalicyja", otworzyło drogę do dalszych rozmów — powiedział wiceprezes PSL Aleksander Bentkowski po śródomowym, wieczornym spotkaniu liderów koalicji PSL-SLD. Koalicja spotka się ponownie w piątek.

Bentkowski zapytany, czy po takim oświadczeniu premiera Stronnicwo złagodzi swoje stanowisko, powiedział: "Z pewnością tak z uwagi na to, że premier uczynił gest wskazujący, że mamy o czym rozmawiać, że rzeczywiście ta koalicyja może trwać".

"Rozmowy będą kontynuowane o zmianach w rządzie, a nie o zmianie rządu" — powiedział premier Włodzimierz Cimoszewicz. Premier pytany, czy partie uzgodniły, w jaki sposób ma być dokonana rekonstrukcja rządu, powiedział: "W sposób oczywisty jest wola osiągnięcia takiej zgody".

Stronnicwo nadal uważa, że bledem jest dokonywanie zmian na stanowiskach poszczególnych ministrów, ale jak podkreślił Bentkowski, spór o sposób rekonstrukcji

rządu został przesądzony w środę w Sejmie. "Jeżeli Unia Wolności i Unia Pracy bierze na siebie tę odpowiedzialność, że rozwiązanie proponowane przez SLD jest zgodne z konstytucją, to ja jestem w jakiś sposób usprawiedliwiony. Potrafimy ustąpić wobec większości i pogodzić się z tym" — powiedział Bentkowski.

Zapytany, czy oznacza to, że PSL oddaje decyzję co do sposobu rekonstrukcji rządu w ręce premiera, powiedział: "Jeżeli taka jest wola Sejmu, bo takie były w środę wyśpienia, to dlaczego nie mamy się z tym pogodzić". Z tego samego powodu Stronnicwo, które uważa, że rozwiązaniem sporu o sposób rekonstrukcji rządu mogłyby być zmiany w konstytucji, nie będzie forsować takich propozycji. "Nie jesteśmy szaleńcami. Jesteśmy re-

alistami" — powiedział Bentkowski.

Jego zdaniem po śródomowym, wieczornym spotkaniu jest duża szansa, żeby koalicjanci zaczęli ze sobą rozmawiać jak partner z partnerem.

Wiceprezes PSL dodał, że zapewnienie premiera w czasie spotkania koalicyjantów nie powinno być traktowane jako ustępstwo. "Premier spokojnie na to spojrzaj, dostrzeż, że patrząc według suchej litery prawa umowa była złamana i mówi, że jest gotów przyjąć i powiedzieć to na posiedzeniu klubu PSL" — powiedział Bentkowski. Jego zdaniem nie będzie to jednak konieczne, ponieważ zapewnienie premiera słyszał liderzy Stronnicwa, chyba że taka będzie wola parlamentarzystów PSL.

Przewodniczący klubu SLD Jerzy Szmajdziński uważa, że na piątkowym spotkaniu koalicji dojdzie do ustalen w sprawie obsady Ministerstwa Kwestii. "Byłoby dobrze, gdyby ta kwestia została uzgodniona do końca tygodnia. Od wtorku to ministerstwo musi działać i mieć szefa" — stwierdził.

Kaczmarek i Pietrewicz kandydatami na ministra skarbu

Przewodniczący SdRP Józef Oleksy powiedział w czwartek dziennikarzom, że SLD podczas rozmów koalicyjnych zaproponowało Wiesława Kaczmarka na ministra skarbu. PSL wysunął kandydaturę Mirosława Pietrewicza. "Też uważamy, że to nie jest już kandydat" — powiedział Oleksy.

Wicepremier Roman Jagliński przyznał, że PSL zgodził się, wraz z resztą Sejmu, na rekonstrukcję rządu na podstawie wniosków prezesa Rady Ministrów przy odwoływaniu i powoływaniu nowych ministrów. "Dziś najważniejszym dla nas problemem jest obsada ministra skarbu. Mamy swojego kandydata i będziemy stawiać, żeby resort ten był we wpływach PSL" — powiedział.

Zdaniem Oleksego, głosowanie posłów PSL za przyjęciem informa-

cji premiera Włodzimierza Cimoszewicza oznacza, że "kończy się dyskusja o dwóch ścieżkach zmian w rządzie i teraz będziemy już definitywnie rozmawiać o stopniowym uzupełnianiu składu rządu".

W opinii przewodniczącego SdRP, za poparcie PSL nie należy się ludzemu gratyfikacja. "Nie ma tu przetargu coś za coś. Chcemy tak to rozstrzygnąć, by nie było w koalicji przetrząśnięcia, że ktoś nad kimś dominuje" — powiedział.

Według Oleksego, obecnie należy mówić o obsadzeniu czterech resortów i "podział dwa na dwa jest całkiem racjonalny". PSL powinno obsadzić ministerstwa: gospodarki i Centrum Badań Strategicznych "zgodnie z zasadą kontynuacji i odpowiedzialności", a SLD — skarbu oraz administracji i spraw wewnętrznych. Zdaniem lidera SdRP, ministerstwo finansów nie podlega obsadzić w tej chwili, gdyż nie wymuszają tego ustawy o reformie centrum.

Wicemarszałek Sejmu Marek Borowski powiedział dziennikarzom: "Trzeba bardzo kochać PSL, żeby być z nim w koalicji. My kochamy".

Wojsko

Pakowanie walizek w Sztabie Generalnym

W czwartek trwało uprzątnięcie biur w gabinecie jednego z zastępców szefa Sztabu Generalnego, atmosfera pakowania walizek ogarnęła też wszystkich dowódców kilku sztabowych zarządków — pisze "Rzeczpospolita". Gazeta informuje, że w wyniku cięć nakazanych przez szefa MON Stanisława Dobrzańskiego do stanowisk odchodzi kilkunastu generałów.

"Rz" twierdzi, że przedstawioy ministrowi przez gen. Tadeusza Wileckiego plan zmniejszenia etatów w SG został przez MON poprowadzony. Zamiast 400 osób odejdzie ok. 600 przedstawicieli kadry, przede wszystkim doświadczonych oficerów z dużym stażem. Na razie większość z nich nie otrzymała konkretnych propozycji służby w innym miejscu — dodaje dziennik.

Według rozmówców "Rz", oficerów sztabu, "tak drastyczne ruchy kadrowe w SG mogą zdeorganizować pracę aparatu, przy pomocy którego najwyżej w armii dowódcą sprawuje swe ustawowe obowiązki" i utrudnią rozpoczętą restrukturyzację w armii.

Sondaż

Współpracować z RFN i USA, z Rosją — poza obronnością

Polaka powinna najciszej współpracować gospodarczo, politycznie i wojskowo z Niemcami i Stanami Zjednoczonymi, współpracując z Rosją powinna być raczej polityczna i gospodarcza nie militarna — uważa większość respondentów CBOS. Sympatia dla mieszkańców poszczególnych państw nie idzie w parze z oceną tych państw jako pożądaných partnerów do współpracy.

Respondenci mieli z listy kilkunastu państw wskazać pięć, z którymi — ich zdaniem — Polska powinna najciszej kooperować. Partnerem gospodarczym Polski powinny być Niemcy — uznało 77 proc. badanych, za współpracę polityczną z RFN opowiedziało się 74 procent. Za jak najciszejszą współpracę gospodarczą ze Stanami opowiedziało się 58 proc., za polityczną — 67 proc. respondentów CBOS. Na oba państwa jako ważnych kooperantów wojskowych wskazało po 67 proc. ankietowanych.

Zdaniem 46 proc. badanych Polska powinna współpracować gospodarczo z Rosją, a według połowy pytanych — powinna z nią kooperować politycznie. Za współpracę militarną z tym państwem opowiedziało się nieco ponad jedna czwarta (27 proc.) uczestników sondażu.

Francję w roli bliskiego partnera gospodarczego Polski widzi 36 proc. badanych, a 44 proc. postępuje ją jako ważnego partnera politycznego, tyle samo uważają ją za partnera militarnego. niewiele mniej — 42 proc. — przypisuje wagę wojskowej współpracy z Wielką Brytanią. W Brytanię jest ważna politycznie zdaniem 39 proc., a gospodarczo — w opinii 29 procent. Tyle samo wskazał jako partner gospodarczy uzyskały Czechy, które za ważną stronę współpracy politycznej uważa 31 proc. ankietowanych.

Niewiele jest zwolenników współpracy z państwami pozaeuropejskimi, z wyjątkiem USA i Japonii; bardzo niewiele ankietowanych wskazywało na Koreę, mimo ostatnich koreańskich inwestycji w Polsce — zauważa CBOS.

Oczekiwanie współpracy nie zawsze idzie w parze z sympatią do narodowości, tak jak w przypadku Stanów Zjednoczonych, Francji, Wielkiej Brytanii i Czech. Do Niemców respondenci CBOS podchodzą z niewielką, bliską obojętności sympatią. Rosja i Ukraina — mimo, że ich mieszkańców większość ankietowanych nie darzy sympatią — są postrzegane jako atrakcyjni partnerzy. Odrotnie jest, gdy chodzi o Węgry, Austrię, Włochy i Szwecję — mimo deklarowanej dużej sympatii do mieszkańców, te państwa nie są szczególnie cenione jako partnerzy współpracy.

Z życia wzięte

Kielbasa utajniona

W "Życiu Kalisza" ukazał się wstrząsający reportaż kryminalny z życia masarzy i innych rzeźników. W dopisku pod artykułem redakcja się sumiennie, że w tekście ze względu na "dobro śledztwa zmieniono nazwę kielbasy". Paszтетową zastąpiono mortadela? No i po co, i tak wszystkie nie smakuja tak samo.

Ruskie UFO

Ostatnim przemitycznym hitem na polsko-ukraińskiej granicy są talerze dające podobno najlepsze przebiecie. Rekordzista ustawił wiewióz do Polski za jednym zamachem 15 tysięcy sztuk. Inni radzą sobie przeczucąq talerze przez Bug, ale to też nie jest pewny sposób. Część się tłucze, a raz w okolicznej wiosce wybuchła panika, bo wiościanie wzięli talerze za "ruskie UFO".

Pierwszy sukces antypornografów

Rzeszowski Potoczniowie Przeciwi Pornografii w wydymym oświadczeniu zapowiedzieli, że spowoduje wycofanie z kiosków plam z gołziną w całym województwie. Parę dni potem obroniono w nocy "Ruch" w Mielcu. Nie zgineło nie z wyjątkiem wszystkich "świerszczyków". I chyba o to inicjatorom akcji chodziło.

Rocznica

Koronowane głowy gośćmi prałata Jankowskiego

Książę Jankowski urządza galę za miliardy — zapowiada tytuł na pierwszej stronie "Życia Warszawy". Przedstawiciele rodów królewskich z Danii i Szwecji, politycy z Włoch, Francji, Niemiec, Kanady i USA wezmą udział w obchodach 600. rocznicy ustanowienia klasztoru Najświętszego Zbawiciela Św. Brygidy w Gdańsku. Na zaproszenie księdza prałata Henryka Jankowskiego przyjedzie też była premier Wielkiej Brytanii Margaret Thatcher.

Od 27 września do 6 października wzięcie udziałem gości wotawczych będą koncerty organowe i symfoniczne, ncyserie pralaty, bankiety, z których największy — na 700 osób — odbędzie się w salach Dworu Artusa. Przewidziano też specjalny koktajl w Sali Białej Ratusza Głównomięstkiego. Oprócz wykwinnych potraw, reprezentujących kilkanaście kuchni świata, niewątpliwą atrakcją będzie przyrządzona na to okazję biadano.

Według pogłosek został imprezny ma wynieść kilka miliardów zł. Nie zdołano dowiedzieć się, skąd mają pochodzić pieniądze na ten cel.

Polska - Rosja

ROP zarzuka Ścierskiemu manipulowanie opinią publiczną

Ruch Odbudowy Polski zarzucił ministrowi przemysłu i handlu Klemensowi Ścierskiemu, że celowo wprowadził w błąd opinię publiczną przed podpisaniem w środę umowy na dostawy gazu z Rosji. Podpisanie tego kontraktu trwale uzależni Polskę od Rosji i wyda naszą gospodarkę na łaskę i niełaskę wschodniego sąsiada — przestrzegal na konferencji prasowej Jan Olszewski, lider ROP.

ROP stwierdził w oświadczeniu, że przytaczane przez Ścierskiego argumenty za podpisaniem kontraktu są nieprawdziwe. Według ROP, rozmowy dotyczące importu gazu z Afryki są bezprzedmiotowe, dopóki nie zostanie wybudowany terminal portowy do odbioru skroplonego gazu. Alternatywne dostawy z Afryki to czysty hubung — powiedział Olszewski, komentując wypowiedzi Ścierskiego. Ponadto, twierdzi ROP, połączenia polskiego systemu gazowego z gazociągami zachodnioeuropejskimi, o których mówi Ścierski, są jedynie liniami lokalnymi służącymi do wymiany niewielkich nadwyżek gazu w rejonie przygranicznym.

ROP przypominał, że Rosja już raz ograniczyła, bez uprzedzenia, dostawy gazu do Polski zimą 1992 r., co groziło — według Adama Głapińskiego, ówczesnego ministra współpracy gospodarczej z zagranicą — paraliżem gospodarki. W tym miejscu Głapiński

stwierdził, że w Rosji przemysł energetyczny jest pod szczególną opieką służby specjalnych, które dbają, aby Polska była uzależniona od dostaw gazu. Głapiński powiedział, że uderzając się zbieżność ograniczenia w 1992 r. dostaw gazu przez Rosję z wycofaniem z Polski wojsk rosyjskich.

ROP neguje też argument ministra, że Rosja nie zamknie dostaw gazu ze względu na odbiorców niemieckich. Tranzyt przez Polskę gazu do Niemiec chronią międzynarodowe umowy, pobieranie gazu po zerwaniu kontraktu przez Rosję byłoby ze strony Polski kradzieżą — mówił Głapiński.

ROP obawia się m.in., że Rosja wykorzystaje uzależnienie Polski od jamańskiego uralogazem przy rozszerzaniu NATO. Ponadto, twierdzi, że wielokrotne zakontraktowanie dostaw gazu wskazuje na zamiar obniżania wydobycia węgla, co wiązałoby się z zwolnieniem z pracy kilkadziesiątu tys. górników.

Media

"Życie" — od soboty nowy dziennik na rynku prasowym

"Życie" — nowa ogólnopolska gazeta pod tym tytułem pojawi się na rynku prasowym. W najbliższą sobotę. Nakład wyniesie 200 tys. egzemplarzy — poinformował na konferencji prasowej Tomasz Wolek, redaktor naczelny dziennika.

"Życie" ukazywać się będzie codziennie z wyjątkiem niedziel w objętości 24-32 strony. Wydaniem weekendowemu małą towarzyszyć tematycznie dodatki gazeta telewizyjna.

Przygotowano cztery mutacje gazety dla różnych regionów kraju: północną, centralną, południową i północną.

Pytany o polityczne afiliacje "Życia", Wolek stwierdził, że gazeta jest absolutnie i tylko ogólnopolską i wyrażać będzie tylko poglądy redakcji według zasady, że informacja musi być rzetelna, natomiast publicystyka (komentarz) wyrażać. Zdaniem Wólki, dziennik powinien zagospodarować lukę na rynku czytelników, która "rozciąga się od 'Gazety Wyborczej' po 'Gazetę Polską'".

Zespół "Życia" stanowi ok. 120 dziennikarzy, w większości z "Życia Warszawy", którzy wraz z Wolkim opuścili stacjonary dziennik po zmianie jego właściciela w maju br. Ostatnio zespół redakcyjny "Życia" został zasilony przez dziennikarzy zlikwidowanego telewizyjnego "Pulsu Dnia".

SZKOLNICTWO

"Kangur europejski '96"

Każda szkoła ma swojego Pitagorasa

Konkurs ten powstał we Francji i trafił do Wilna przez Polskę. Pierwszy odbył się w 1994 roku: w zmaganiach matematycznych udział wzięło wtedy 5 szkół polskich Wilna. W następnym roku zgłosiło się już 750 uczniów z 3 szkół, a w roku bieżącym — ponad 1340 uczniów z 16 szkół Wilna i Wileńszczyzny. Skoro jesteśmy przy cyfrach, to warto nadmienić, że w Polsce "Kangurów" jest 200 tys., w całej Europie — 2 mln.

Organizatorem konkursu wśród szkół polskich na Litwie jest sekcja matematyki i informatyki Stowarzyszenia Naukowców Polaków Litwy przy współpracy z Polską Macierzą Szkolną, Uniwersytetem M. Kopernika w Toruniu oraz Toruńskim Oddziałem Polskiego Towarzystwa Matematycznego. Jak mówi przewodniczący komitetu organizacyjnego dr hab. Edward Szpilewski, Ministerstwo Oświaty i Nauki Litwy również wyraża chęć przystąpienia do grona organizatorów, możliwe więc, że impreza przetrzezie się w ogólnolitewską. Uczestnicy podzieleni byli na grupy wiekowe: Maluch (kl. 3, 4 i 5), Beniaminek (kl. 6 i 7), Kadet (kl. 8 i 9), Junior (kl. 10 i 11), uczniowie klas 12 oraz studenci I roku zaliczani byli do grupy Student.

Zawody odbyły się wiosną br., natomiast wręczenie nagród — nastąpiło w ubiegły piątek w auli szkoły-gimnazjum im. A. Mickiewicza. Najstarsi uczestnicy

swoje nagrody odebrali już podczas balów maturalnych. Zebrali się jednak spore grono młodocianych (kto wie?! Pitagorasów. Podsumowując wyniki konkursu, dr hab. Edward Szpilewski zaznaczył, że skoro matematyka jest nauką logiczną i zwięzłą, nie ma potrzeby zbyt długo przemawiać, zresztą miłośnicy królowej wszystkich nauk z niecierpliwością oczekiwali na nagrody. A oto lista zwycięzców w kategorii Maluch: Iwona Narwojcz (szk. A. Mickiewicza), Kamila Dakszewicz (szk. A. Mickiewicza), Anna Iwanowa (szk. A. Mickiewicza), Karol Grybowicz (Bezdańska Szk. Śr.), Lucyna Gliniewicz (szk. Wł. Syrokomli), Anzjelika Jastrzębska (szk. A. Mickiewicza), Edward Stepurewicz (szk. J.I. Kraszewskiego), Mirosław Szyłobyt (szk. J.I. Kraszewskiego) w kategorii Beniaminek: Mirosław Człikow (szk. A. Mickiewicza), Julia Pasyno (szk. A. Mickiewicza), Seweryna Kardis (szk. Sz. Konarskiego), Tomasz Jurkowlaniec (szk. nr 14), Jarosław Szatkiewicz (Solecznicka Szk. Śr.), Sławomir Janowicz (Solecznicka szk. Śr.), w kategorii Kadet: Franciszek Warkowski (szk. J.I. Kraszewskiego), Jarosław Jeżyński (szk. A. Mickiewicza), Jarosław Jusiel (szk. Sz. Konarskiego), Waldemar Gryszkiewicz (szk. A. Mickiewicza), Anna Gulbicka (szk. J.I. Kraszewskiego), Wi-

ktor Błażewicz (szk. J.I. Kraszewskiego); wśród Juniorów: Aleksander Łachowicz (szk. A. Mickiewicza), Rajmund Korwiel (Kowalczycka Szk. Śr.), Jarosław Rakowski (Solecznicka Szk. Śr.), Tomasz Macodkiewicz (szk. A. Mickiewicza), Tomasz Krawczyk (szk. A. Mickiewicza), Jarosław Suchodolski (szk. Wł. Syrokomli).

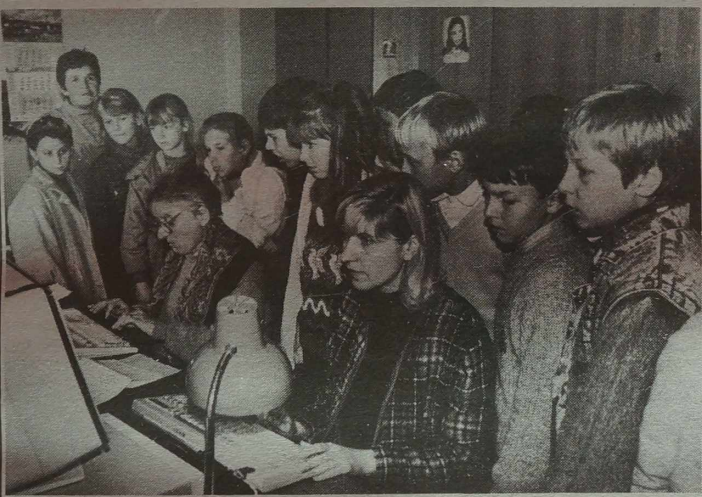
Za największą liczbę uczestników wyróżniona została szkoła im. Jana Pawła II, wręczone zostały upominki na ręce nauczycieli-matematyków ze szkół im. Wł. Syrokomli, Mickiewicza, Kraszewskiego, Niemenczyńskiej Sz. Śr., szkół im. Konarskiego i nr 5, szkół Miejszagolskiej, Solecznickiej, Kowalczyckiej, Bezdańskiej, Tarkańskiej, szk. nr 14, Sorokatarskiej, Mickińskiej i szkoły w Rukojniach.

Uroczystość wręczenia nagród zaszczycił swą obecnością Konsul Generalny RP w Wilnie Waldemar Lipka-Chudzik.

Barbara SOSNO

NA ZDJĘCIU: przewodniczący komitetu organizacyjnego Kangura Europejskiego dr hab. Edward Szpilewski wręcza nagrodę Karolowi Grycowiczowi z Bezdańskiej Szk. Śr.

Fot. Marian Paluszkiwicz



Dom tymczasowej opieki

Zwrócone dzieciństwo

Jak już informowaliśmy, w pobliżu Wilna, przy szosie niemenczyńskiej, na terenie obozu wypoczynkowego "Aušra" otwarto Dom opieki tymczasowej nad dziećmi. Zamieszkało tam na razie 18 dzieci w wieku od 5 do 16 lat, ale w przyszłości przytułek znajdzie tu 50 pozabawionych opieki rodzicielskiej, bezdomnych. Współzałożycielami placówki są Ministerstwo Oświaty i Nauki, wydział oświaty powiatu wileńskiego, Turystyczne Centrum Międzokole, fundusz "Ratujmy dzieci" ("Gelbikime vaikus"), proboszcz parafii niemenczyńskiej R. Jakutis.

Wiódzące się ulicami, brudne, proszące u przechodniów o jałmużnę dzieci stały się już codziennością — i to jest straszne. W ciągu dnia, podobno, udaje im się zebrać około 15 litów, które wydają na jedzenie. Mieszkają na dworcu, w zapuszczonych piwnicach, na wysypiskach śmieci. Często są chore na świerżbę czy świnkę, czesto krótko nie wiedzą, gdzie są ich rodzice, a zresztą, niewiele ich to interesuje. Żyją w swoim świecie, a to wszystko, co się dzieje poza nim, jest dla nich odległe i niezrozumiałe. Kto im pomoże? Z pewnością nie rodzice. Dom opieki tymczasowej sytuacji również nie uratuje, a jednak ludzie tam pracujący — pedagodzy, psycholog — chcieliby tym dzieciom, wyrzuczonym poza nawias życia, pokazać, że one też mogą mieć przytulny, ciepły dom. Odrzucając wózek od ulicy nie jest łatwo. Dziecko przywiezione prosto z ulicy do internatu, nie jest przygotowane do tak raptownej zmiany środowiska, więc ratuje się "ucieczką". Właśnie Dom tymczasowej opieki ma być takim punktem pośrednim między ulicą a domem. Nie ma tu żadnego przymusu: każde dziecko wie, że jeśli mu się tu nie spodoba, zawsze może odejść. Jak mówi kierownik wydziału oświaty powiatu wileńskiego Rimantas Remeika, pierwszy mieszkańcy Domu mieli sporo obaw, zanim zdecydowali się



próbować tam zamieszkać: a nuz trafią do policji? Gospodarze Domu przy szosie niemenczyńskiej przyszłych mieszkańców zbierali na dworcu, w melinach, na wysypisku śmieci. Człowiekowi ich parówkami, butelkami i gorącą herbatą. Niektórzy zgodzili się "zobaczyć", jak tam w tym domu jest...

Jak świadczy sama nazwa, dzieci znajdują tu tylko tymczasowy przytułek: pozostaną tu co najwyżej rok. W ciągu tego czasu opiekujący się nimi ludzie będą szukać dla każdego dziecka jakiegoś prawdziwego domu.

Na razie mieszkają w dwuosobowych pokojach, mają zabawki, aulę i salę sportową do swej dyspozycji... Od października rozpoczyna lekce. Większość lokatorów Domu, nawet tych najstarszych, swoją edukację zakończyli na poziomie 3 klasy szkoły początkowej...

Na potrzeby placówki rząd przeznaczył 190 tys. litów. Dzięki tym pieniądzom 100 dzieci, pozabawionych opieki rodzicielskiej, wyrzuczonych na bruk, znajdzie tu tymczasowy przytułek, jedzenie, ubranie. Zaś ludzie tu pracujący są pełni poświęcenia i miłości dla słych wychowanków, którzy dotychczas nie znali prawdziwego dzieciństwa.

Barbara SOSNO

Stronę przygotowała Barbara Sosno

Fotoreportaż

Gośćmi redakcji — dzieci ze szkoły im. Sz. Konarskiego

W ubiegłym tygodniu redakcję "K.W." i drukarnię, w której nasza gazeta się drukuje, odwiedziły dzieci z klasy 5 b szkoły im. Sz. Konarskiego wraz ze swoją wychowawczynią p.

Anną Gulbinowicz. Gośćmi podczas wycieczki towarzyszył fotoreporter Marian Paluszkiwicz. Najbardziej, jak się okazało, spodobało im się w drukarni, ale w redakcji dzieci też

zainteresowaniem wypytywały dziennikarzy o ich pracę. Wśród uczniów są również nasi czytelnicy, chociaż, tak z ręką na sercu, trzeba przyznać, że mogłoby ich być więcej. Mamy nadzieję, że po



tej wycieczce przybędzie nam nie tylko czytelników, lecz również autorów, zresztą dziewczynki i chłopcy obiecali pisać do nas, przysyłając swoje próbki literackie i dziennikarskie.



Kraków-96

V Festiwal Unii Teatrów Europy

"Iwona, księżniczka Burgunda"

Jak już pisałam, V Festiwal UTE, który tym razem odbywał się w Krakowie, został zainaugurowany spektaklem "Iwona, księżniczka Burgunda" Witolda Gombrowicza w reżyserii Ingmara Bergmana (Kunglinga Dramatiska Teatern — Sztokholm).

Premiera "Iwony..." odbyła się 24 listopada 1995 r. na scenie Królewskiego Teatru Dramatycznego w Sztokholmie. Była to 142. premiera w ponad 50-letniej karierze reżyserskiej Ingmara Bergmana. Po premierze sztuki recenzent szwedzkiego dziennika "Dagens Nyheter" pisał: "Nikt nie pobije Bergma-

na — "Iwona, księżniczka Burgunda" to teatr światowej klasy". W ubiegłym tygodniu, w pierwszym dniu V Festiwalu UTE w Krakowie "Iwona..." została przyjęta owacyjnie. Podobnie — przez następne dwa dni grano trzy przedstawienia.

"Teatr to mój spokój, moja rodzina. Teatr — to autentyczne zaczarowanie, bez tajemnych sił. Teatr to świadomy proces twórczy, który daje ukojenie" — mówił Ingmar Bergman. Na Festiwal do Krakowa Bergman nie przyjechał. Nie było to zresztą niemłą niespodzianką. Już w roku ubiegłym, po premierze "Iwony..." zapowiedział swoje odejście z teatru Dramaten. Bergman mieszka na swojej ukochanej wyspie Faro i zajmuje się obecnie wyłącznie pisarstwem. O "Iwonie..." Witolda Gombrowicza mówi: "To sztuka pełna gwałtownej agresji i szaleńczej chęci zrobienia tajnego teatru. Jest ona wspaniałą mieszanką farsy i tragedii".

"Iwona..." demonstruje niepowtarzalny styl Bergmana oparty na precyzyjnej grze aktorskiej połączonej z oszczędnym wykozystaniem scenografii (dokładniej — dekoracji). Znakomita obsada aktorska ze świetną Nadią Weiss w roli tytułowej i słynnym z dziesiątków ról w teatrze i w filmie Erlendem Josephssonem w roli Króla, od ponad 50 lat współpracującego z Ingmarem Bergmanem.

"Iwona, księżniczka Burgunda" we współczesnej wersji szwedzkiej prezentuje studium "niewinnego" okrucieństwa potraconego z farsową powagą. Król Ignacy jest okazem zachwycającej głupoty, ale też — niebezpiecznego okrucieństwa, zagrożenia. Większą przewagę nad Królem wydaje się mieć Kardynał, ale jest on z kolei więźniem własnego zła, pruderii,



hipokryzji (wyraźnie zaakcentowanych w kardynalskiej "formie": krzyż — symbol cierpienia nadziei i wiary widnieje nie tylko na kardynalskich piersiach, również — na rękawiczkach, na podszwach obuwiu...). Elementy alegorii religijnej są szczególnie wyraźnie wyeksponowane w ostatnim akcie sztuki: parafraza Ostatniej Wieczerzy, Chrystusa na krzyżu, Poncjusza Piłata...

Każda rola jest opracowana do najmniejszych szczegółów, aktorzy grają skróto. Forma farsy, delikatnej (nie drapieżnej, nie ekspresyjnej) groteski jest tu wentylem bezpieczeństwa umożliwiającym większe odsłonięcie własnego wnętrza, co się ujawnia szczególnie w niezrównanej grze Nadij Weiss, odwrótny głównej roli.

...Ingmar Bergman żegna się z teatrem. Z filmem pożegnał się 14 lat temu. Przegląd monograficzny prac filmowych Bergmana trwa obecnie w Krakowie, w ramach Festiwalu UTE. Dzisiaj w kinie "Pod Baranami" odbędzie się projekcja filmu "Persona". "Persona" na deskach

teatru litewskiego (wileński Akademicki Teatr Dramatyczny) krzyż — symbol cierpienia nadziei i wiary widnieje nie tylko na kardynalskich piersiach, również — na rękawiczkach, na podszwach obuwiu...). Elementy alegorii religijnej są szczególnie wyraźnie wyeksponowane w ostatnim akcie sztuki: parafraza Ostatniej Wieczerzy, Chrystusa na krzyżu, Poncjusza Piłata... "Fanny i Aleksander" jest ostatnim filmem Ingmara Bergmana. Obecny sezon teatralny jest jego ostatnim sezonem twórczym, w którym wystawi swoją własną sztukę pod wieloznacznym tytułem "Alarmuję się i puszy".

Ahwiła Antonina BAJOR

Wilno — Kraków

NA ZDJĘCIACH: Kraków, Pomnik Grunwaldzki; goście Krakowa, uczestnicy Festiwalu UTE — aktorzy szwedzcy Nadja Weiss (Iwona) i Erland Josephsson (Król Ignacy), główni bohaterowie "Iwony, księżniczki Burgunda" Witolda Gombrowicza w reżyserii Ingmara Bergmana.

Fot. Jan Lewicki i Bengt Wanselius

DEKRET

Prezydenta Republiki Litewskiej

O odznaczeniu C. Sommaruga Orderem Wielkiego Księcia Litewskiego Giedymina II klasy

25 września 1996 r., nr 1054

Wilno

Artykuł 1.

Za zasługi w kultywowaniu na świecie humanitaryzmu i stała pomoc dla Litwy odznaczam Cornelio Sommarugę, prezydenta Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża Orderem Wielkiego Księcia Litewskiego Giedymina II klasy.

Artykuł 2.

Dekret ten wchodzi w życie od dnia jego podpisania.

Prezydent republiki Algirdas BRAZAUSKAS (Zam. 1212)

"Cooperative Venture-96" — do 14 października

Litewskie okręty — na międzynarodowych ćwiczeniach

W środę na Morzu Bałtyckim rozpoczęły się międzynarodowe ćwiczenia "Cooperative Venture-96", poinformował agencję ELTA szef sztabu Marynarki Wojennej Litwy komandor-lejtnant Vytautas Urbas. Uczestniczą w nich 23 okręty z 13 państw. Na ćwiczeniach, zorganizowanych w ramach programu "Partnerstwo dla pokoju" Marynarki Wojennej Litwy reprezentują fregata "Aukštaitis" i okręt zaopatrzeniowy "Vetra".

Ćwiczenia potrwają do 14 października. Zostaną zorganizowane operacje obrony przeciwinnowej, przegląd akcji lądowania, poszukiwania i ratowania grup, łączności, strzelania do celów morskich i powietrznych. Podczas wspólnych ćwiczeń na litewskim okręcie "Vetra" rozlokuje się sztab jednostki obrony przeciwinnowej W. Brytanii.

Kowo gościnnie w "Rusdramie"

W kontekście uroczystych obchodów jubileuszu 50-lecia wileńskiego Rosyjskiego Teatru Dramatycznego dziś i jutro na jego scenie wystąpi gościnnie kowieński Kameralny Teatr Młodzieży. Kowieniczcy zaprezentują dziś dwa spektakle — współczesną bajkę L. Ustinowa pt. "Dziewczynka i wrona" (spektakl grany po litewsku) i "Judasz Iskariot" L. Andrejewa.

"Dziewczynka i wrona"

"Dziewczynka i wrona", to spektakl dla dzieci w wieku 10-16 lat, "dla tego kontyngentu publiczności, który często teatr ignoruje", jak mówi reżyser przedstawienia Jonas Darskaševičius. Treść sztuki wymaga odpowiedniego przygotowania, wiedzy. Jak każda bajka, również i ta, ma swój moral.

...Dziewczynka imieniem Lu jest obłożnie chora. Jej cały świat — to kółko i ciastny pokój. Kontakt z tym

światem umożliwiała telefon. Lu odbywała rozmowy telefoniczne — z nieustannie zajętą mamą, z różnymi agencjami biura podróży. W ten sposób Lu jest "w ciągłej podróży", "zwiezda świat". Ale oto pewnego razu do pokoju Lu wleciała przez otwarte okno wrona. Nie jest to zwyczajna wrona, umie ona rozmawiać i mądrze myśleć. Wrona mieszka na dachu domu Sokratesa i jest w dobrych układach z Bogiem. Jej przedkolem przepowiedzieli zgon Pompei, gale ludzie te wronie przestrogi zignorowali. Teraz wrona pragnie współczesnie żyjącym ludziom dać nowe rady. Jakże? Może naprawdę warto im się przysłuchać... Spektakl grany jest dzisiaj, przed południem.

"Judasz Iskariota"

Natomiast wieczorem ten sam teatr z Kowna zademonstruje wspomnianego wyżej "Judasza Iskariota" w reżyserii S. Rubinovasa. Jest to

spektakl jednego aktora — Aleksandra Rubinovasa z muzyką na żywo (wyk. Giedrius Kuprevičius). Warto mu się przyrzeć (aktorowi) i przysłuchać (tematowi). Za rolę tytułowego Judasza Aleksander Rubinovas został wyróżniony specjalną nagrodą (za najlepszą rolę męską) na tegorocznym Festiwalu w S. Petersburgu "Pribaltijskaja Teatralnaja Wiesna".

"Judasz Iskariota" — co o nim wiemy? Ludowa wersja jego losów różni się znacznie od wersji znanej z tekstów kanonicznych i apokryfów. W apokryfie — Judasz zabija w przypadkowej boje ojca — Rubena — Szymona, nie wiedząc, że to jego rodzic, po czym dostaje swoją własną matkę — Cyborę za żonę, kiedy zaś dowiaduje się o popelnieniu grzechu — zostaje uczniem Chrystusa. W podaniu ludowym Judasz inaczej odkupuje winę — przechodzi ciężką



próbę. Słyszy we śnie głos, który przepowiada: "Zostanie ci przebaczone wtedy, kiedy wzmiesz najbardziej suchy kij, posadzisz go na wierzechołku najwyższej góry i będziesz go podlewać do czasu, aż wronie, a wodę musisz nosić w ustach".

Trzydzieści trzy lata podawał Judasz kij. Cały wychudł, zamienił się w szkielec obciążony skóra, aż tu kiedyś raniem zauważył na kiju zielone liście. Wtedy Judasz zrozumiał, że Bóg wybaczył mu jego winy.

Judasz w wersji dwóch Rubinovasa — dzisiaj w "Rusdramie" o 19.00 (na Matej Scenie).

Ahwiła ROLSKA

W sobotę 28 września br. o godz. 12.00 odbędzie się Święto Plonów rejonu wileńskiego w Wojdactach w Wyższej Szkole Rolniczej.

Mile widziani są rolnicy!

Przedsiębiorców, którzy chcą mieć własne stoisko, prosimy telefonować pod nr 54-22-19.

(Zam. 1202)

**Zostali tu z nami na dobre i złe —
rodowody polskiej
inteligencji Wilna i Wileńszczyzny**

Państwo Stecewiczowie zamieszkiwali na ulicy Młynowej 2 m. 28 (obecnie — 3 m. 24). Jest to dom zajmujący całą jej długość. Liczy 132 metry, od strony ulicy ma nieliczne, na parterze prostokątne, a na piętrze — kwadratowe okna. Kiedyś ich nie było, bo budynek ten był klasztorem. W okresie międzywojennym znajdowały się tu mieszkania urzędników państwowych. Do naszych dni nadal tylko w jednym i tym samym z nich mieszka z rodziną, podobnie jak poprzednio rodzice, Zbigniew Stecewicz. Pozostali — to ludność napływowa.

Tutaj i lutego 1933 r. przyszedł na świat jego starszy brat Renard, a 16 stycznia 1938 r. urodził się Zbyszek. W kościele Bernardyńskim ochrzcił go ks. proboszcz Aleksander Lachowicz. Ten sam, który w czasie wojny w konspiracji AK pod pseudonimem "Łaszczyna" zajmował się sprawami opieki społecznej w podziemnym Polskim Ruchowym Krzyżu, później pełnił równocześnie obowiązki jego przełożonego, utrzymując kontakty z Delegaturą Rządu w Wilnie.

Do mieszkań na piętrze domu przy Młynowej, podobnie jak do dawnych cel klasztornych, tak jak kiedyś wchodził się od strony podwórza z galerii.

Do końca swego życia drogą tę odmie-rzał Felicja i Marcin Stecewiczowie — w chwilach radości i smutku, stabilności życiowej i niepewności o dzień jutrzejszy. Czynił to też znakomity polski poeta Konstanty Ildefons Gałczyński, który przeszło dwa lata — od stycznia 1934 do lipca 1936 roku — mieszkał w Wilnie. Właśnie tutaj na Młynowej 2, w sąsiedztwie Stecewiczów, w mieszkaniu wynajmowanym przez poetę i jego żonę Natalię (było to mieszkanie pod nr 15, czy też 16, dokładnie nie wiadomo) w Wilnie urodziła się im córka Kira.

Wśród kilkudziesięciu zachowanych listów Gałczyńskiego jest tylko jeden pochodzący sprzed wojny i szczególnie wzniosły z powodu okoliczności dotyczący wileńskich urodzin córki. Adresowany jest z ul. Młynowej do matki z radosną wiadomością: "Wilno 27. 4. 36. Kochana mamusiu. W niedzielę dn. 26 kwietnia, to jest wczoraj o g. 2.55 w nocy Nata urodziła siliżną córeczkę. Córceka ma ciemne długie włosy, wyraźną brwi, kształtne uszy i nos. Poznałabym ją wśród tysiąca noworodków. Dziecko wyskoczyło na świat ze wspaniałym wrzaskiem..."

Obecnie Kira Gałczyńska jest dziennikarką, pisarką, wydawcą dział w leśniczówcze Pranie na Mazurach. W 1984 r. pisała do mnie z Prania: "Dziękuję serdecznie za egzemplarze 'Cz. Sz.' z Pańskim esejem o wileńskich latach mojego Ojca, a przede wszystkim — za zdjęcie domu na Młynowej. Dziękuję za ukierunkowa-



nie moich myśli o pierwszym moim — wileńskim — domu, w którym się urodziłam i spędziłam cztery pierwsze miesiące życia. Do niewielkiej treści pt. "Wileńskie Gałczyńskiana" przybyło kilka ważnych kart..."

W 1988 r. podczas spotkania w Wilnie Kira, która odwiedziła dom na Młynowej, na moje pytanie: "Jakie drogi zaprowadziły Twoich rodziców do naszego miasta?", odpowiedziała: "Po powrocie rodziców z Niemiec, gdzie ojciec pracował jako radca kulturalny konsultatu polskiego, właścicielki powstała luka. Warszawa nie bardzo mu odpowiadała z wielu powodów. Tak jak przez całe życie, wtedy również szukał dla siebie jak gdyby podzmiannia. Zdecydował, że tym podzmiannem będzie Wilno. Matka, która miała dość tych podróży, powiedziała: "Dobrze. Ja pozostaję w Warszawie, a ty jedź do Wilna. Jeżeli uznasz, że to jest miejsce, w którym będziesz się czuł lepiej niż w Warszawie, to w takim razie i ja do Ciebie przyjadę". I pojechał. On niby taki niegdyśowy facet, który nie potrafił ni czego, znalazł mieszkanie. Okazało się, że są tutaj przyjaciele. Został przez nich bardzo serdecznie, po wileńsku przyjęty. Znalazła się praca, której tak bardzo szukał. Wtedy właśnie napisał wiersz, który jak gdyby był zaproszeniem dla mojej matki przysłałym z Wilna do Warszawy, pt. "Szczęście w Wilnie". I matka przyjechała!

Na Zarzeczu, na ul. Młynowej 2 do przyjaźnie nastawionych do Gałczyńskich zapewne należeli zawsze przyjaciele, uczniowie, serdeczni dla ludzi Felicja i Marcin Stecewiczowie. To, jak również przuroczono usytuowanie domu na brzegu Wilni, między mostami, naprzeciwko najcenniejszych zabrytek Starówki, rekompensowało

ciasnotę i niewygody bytowania w byłych murach klasztornych. Dla Konstantego Ildefonsa było też źródłem natchnienia...

... i z takimi na Wilence mostkami, gdzie samobójstwo było tylko romantyczością, z dorozkami, płynącymi w mglistości, z piwiarniami, gdzie piją zandami!

Ale w ten wieczór były chęby, boś ty przez most szła, smagły derbow — i dwie latarnie z każdej strony były jak czterech oficerów; i zapachniało wszędy i wokół kładzielcem, winem w pięknej szklance —

podobnie o wileńskim zmiroku pachną "Ballady i Romane" ... No i te ulubione w tamtych czasach spacery wileńskimi ulicami — z Młynowej na Mickiewicza. Ież to razy Gałczyński i Stecewiczowie odmie-rzali te odległości. Czas ich trwania Konstanty Ildefons utrwalił w wierszu "Jak się te lata myła!"

Jak się te lata myła! Ej, biegną jak konie kare. I znów idę z tobą nad Wilną zieleniejącym bulwarem. Włosna przygląda się w wodzie niczym ty w laszce weneckim; po moście gołab chodzi poważnym krokiem niemieckim! ... Gałczyński wyjechał do Warszawy, Stecewiczowie zostali w Wilnie. Ulice wileńskie zadudniły krokami niemieckimi, sowieckimi!... But zabory usiłował je zmiażdżyć; dopasować do swoich rozmiarów.

Jerzy SURWIŁO
(Dokończenie nastąpi)

NA ZDJĘCIACH: rok 1936 — Felicja i Marcin Stecewiczowie na ulicy Mickiewicza; rok 1935 — Natalia i Konstanty Ildefons Gałczyński z drzewa z Młynowej do Śródmieścia; fragment domu przy Młynowej 2 (obecnie 3) — na gorze po lewej znajdowało się mieszkanie Gałczyńskich (obecnie tutaj mieszka Krystyna Dzierżyńska, sekretarz odpowiedzialny Masyurzy Szkolnej)

Fot. i repr. Marian Pańszkiewicz, ze zbiorów Kiry Gałczyńskiej

**2. Stecewiczowie
i Gałczyński z Młynowej**



**AKTUALNOŚCI
KULTURALNE**

TEATR

* **Opera.**
Dziś "Romeo i Julia", jutro "Baron Królewski", w niedzielę dla dzieci "Czarodzieje i siedmiu krasnoludków".

* **Rosyjski Dramatyczny.**
Dziś Młodzieżowy Kameralny Teatr z Kowna zaprezentuje tu "Dziewczynka i wrona". W niedzielę sztuka "Jerma" w realizacji Panewyżskiego Teatru Dramatycznego. W niedzielę dla dzieci "Czarodzieje z miasta Szmaragdów".

* **Młodzieżowy.**
Dziś "Don Kichot", jutro "Dni krakow w Siliłmiałai", w niedzielę "Dziewczynka i smok".

* **Teatr Mały** (scena Akademickiego Dramatycznego).
Dziś "Wisniowy sad".

* **Teatr Dziwaków** (scena Domu Prasy).

Jutro "Do góry nogami", w niedzielę dla dzieci "Innym razem", wieczorem koncert dla dorosłych "Dziwacy i ich przyjaciele".

* **Lęki.**
W sobotę o godzinie 12 "Cyrk jest cyrk", o godzinie 14 "Bajka o zwiłku". W niedzielę "Cieśla, pionur i diabeł".

KONCERTY

Filharmonia.
W niedzielę w lokalu tym zainaugurowana zostanie tradycja już impreza — Wileński Festiwal Kwartetów Smykowych. Święto otworzy najlepszy zespół francuski — Kwartet Ysaye.

Dziś w Akademii Muzycznej — wieczór twórcy akordeonistki Z. Abramowiciūt.

WYSTAWY

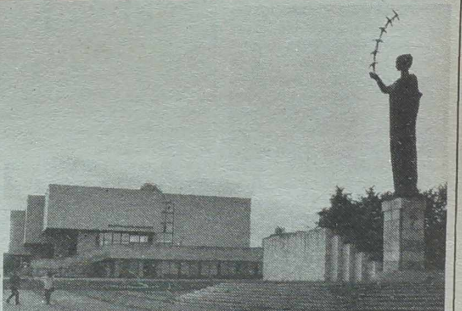
* **Litewskie Muzeum Narodowe** (Arsenał 1).
Oprócz stałej ekspozycji obrazującej historię i kulturę państwa litewskiego od powstania aż do roku 1940 obejrzyć można ekspozycję strojów ludowych kobiet. Aukstoty XIX-XX wieków.

* **Galeria Narodowa** (Studenty 8 (jej to gmach na zdjęciu)).
Prezentowana tu jest grafika Romasa Viesulasa.

* **Galeria "Arka"** (Austros Vartu 7).
Autorski pokaz malarstwa Marka Maetommo (Estonia). Jednocześnie obejrzyć tu można wystawę twórczości amatorskiej pracowników Ministerstwa Spraw Wewnętrznych poświęconą 6 rocznicy istnienia policji litewskiej.

* **Galeria "Skilautai"** (Ašmenos 10).
"33 wizytówki dla ulubionych bohaterów" — tak zarytutowała swój pokaz A. Kirsaurkaitė.

* **Galeria "Akademija"** (Pilies 44/2).
Trzy pokazy autorskie. Malarstwo A. Griškevičiusa oraz J. Gujytė oraz zdjęcia G. Žilinska.



* **Galeria Medalii** (Śv. Jono 11).
Kto nie zdążył obejrzyć wystawy "Wilno i wilaninai" — może to jeszcze zrobić. Zobaczyć się na niego medale i medaliony o tej tematyce.

* **Galeria "Kuparas"** (Śv. Jono 11).
Autorem wystawianej tu rzeźby

w drzewie jest twórca ludowy z Sziału-liai Gediminas Tamašūnas.

* **Fundusz Kultury Litwy** (Jakšto 10).
Do obejrzenia dorobek fotogra-fika z Brazylii Carlosa A. Moreira.

H.G.
Fot. Tadeusz Ważniewicz

Nieszcześćia XXI wieku

Najpowaźniejszymi plagami przyszłego stulecia będą ataki serca, rozedma płuc i wypadki samochodowe, ale ogólnie będziemy zdrowsi

Jakie będą najgroźniejsze plagi i choroby trapiące ludzkość w XXI wieku? AIDS, wirus Ebola, gruźlica, malaria czy też może cryptosporidium — rodzaj pierwotniaka niezwykle groźnego dla osób z osłabionym systemem immunologicznym? Nie. Jak wynika z opisanego przez dziennik „Washington Post”, a skierowanego właśnie do publikacji raportu sponsorowanego przez Światową Organizację Zdrowia i Bank Światowy będą to ataki serca, rozedma płuc i wypadki samochodowe.

Plagi te nie będą jednak we wszystkich krajach świata takie same. Na terenie byłego ZSRR wzrosnąć na przykład liczba zachorowań na skutek palenia tytoniu. W państwach Afryki natomiast, w związku z rozwojem sieci dróg, więcej zdarzy się śmiertelnych wypadków samochodowych. Uznawana w dzisiejszych Chinach za epidemię fala samobójstw wśród młodych kobiet stanie się zaś w przyszłym stuleciu bolączką całego świata. Jest jednak w raporcie i coś pocieszającego; zmniejszy się bowiem liczba zgonów z powodu infekcji i niedożywienia.

W przygotowywanym od pięciu lat dokumencie zawarto wyni-

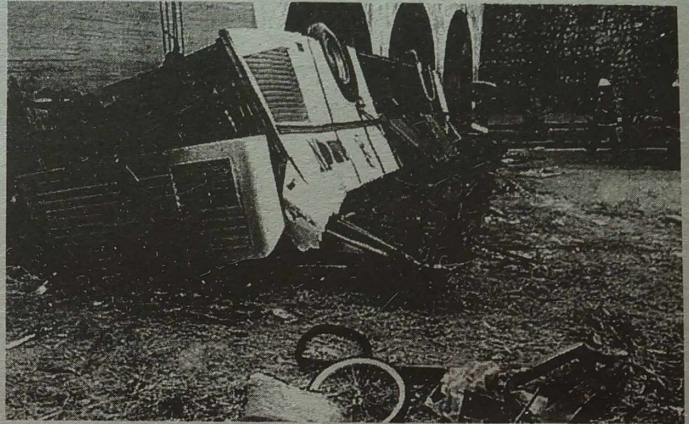
ki badań i obserwacji pracowników Szkoły Zdrowia Publicznego Uniwersytetu Harvard i ponad stu współpracowników z zagranicy. Dwa pierwsze tomy raportu zawierają opis metod badań, wnioski i dane statystyczne. W przygotowaniu jest ośmiem kolejnych tomy, opisujących 107 chorób i 483 tzw. efektów chorobowych oraz zawierających szczegółowe analizy zdrowia społeczeństw wszystkich krajów świata.

Praca ta ma być pierwszym na taką skalę projektem ustalenia etymologii chorób i przyczyn zgonów w każdym z regionów globu. Jej wyjątkowość polega między innymi na nie sugerowaniu się przy zbieraniu danych oficjalnymi statystykami rządowymi i informacjami od badaczy poświadczających się studiom nad jedną tylko chorobą.

Według autorów publikacji jedna rzecz nie ulega wątpliwości — ogólnie będzie lepiej! Już w ciągu najbliższych 25 lat zdecydowanie

wydłużą się średnia wieku

zarówno kobiet, jak i mężczyzn. Wyjątkiem będą mężczyźni państw byłego ZSRR, ale i tak żyli będą oni



Wypadki samochodowe będą jedną z najczęstszych przyczyn śmierci w XXI wieku

Fot. AP

dłużej niż obecnie. Aż o 13 lat zwiększy się długość życia kobiet w niektórych krajach Afryki. W przypadku dzieci i młodzieży poniżej 15. roku życia stopa śmiertelności spadnie wszędzie, a w Indiach i części Afryki nawet o dwie trzecie. O ponad połowę zmniejszy

się też liczba zgonów w trakcie porodu oraz spowodowanych infekcją i głodem. Przewidywania te mają się okazać prawdziwe nawet w obliczu szalejącej w Afryce i Azji epidemii AIDS.

Powodem ogólnej poprawy zdrowia mieszkańców Ziemi be-

dą nie tyle zdobycze współczesnej medycyny, co zmiany demograficzne, gospodarcze i technologiczne. Będziemy więc żyć dłużej, zarabiać więcej i korzystać z coraz to nowych osiągnięć myśli technicznej — utrzymują autorzy raportu.

JANT

„Życie Warszawy”

Od kilku lat trwa słuszna kampania zwalczania zgubnego nałogu palenia tytoniu, a cały sens tych wysiłków najlepiej chyba sformułowało w haśle: „Palisz — płacisz — zdrowie tracisz”. Coraz więcej osób rzuca więc palenie, chwytając sobie później poprawę samopoczucia i wzrost wydolności organizmu. Skąd jednak przynęcał do nas tytoni i związane z nim zgubne nałogi?

Nasiona tytoniu sprowadzili do Europy portugalscy i hiszpańscy żeglarze w połowie XVI wieku. Nicolo Monardes — lekarz z Sewilli zaczął w kilka lat później przekonywać Iberczyków, że tytoni lecz katar i astmę, przynosi ulgę w podagrze, zapobiega bólowi głowy, leczy bezsenność i skutecznie likwiduje dolegliwości kobiece.

Ludzie wykorzystywali tytoni jako używkę w różny sposób. Jednym z najstarszych jest ten, który podawał w swoich listach Amerigo Vespucci, który zaobserwował jak mieszkańcy Antyli żuli kulki sporządzone z 10 części liści tytoniowych i 1 części wapna. Zucie tytoniu rozpowszechniło się w Europie najpierw wśród marynarzy, a później robotników fabryk, gdzie obowiązywał zakaz palenia tytoniu. Podobno nawet sam Neison w trakcie słynnej bitwy morskiej pod Trafalgarem tuł prymkę tytoniu. Bardziej wyrafinowanym sposobem zażywania tytoniu była tabaka. Horu pisze, że w połowie XVII wieku „... ludzie różnego stanu jęli się tabaki czyli francuskiego proszku do nosa; nawet damy tego wieku tabakę zażywały, która to czyni i sprawuje ten skutek, że zbitynie wyciąga z głowy wilgotności”.

Na Wschodzie przyjęło się palenie tytoniu w fajkach. Były tam rozpowszechnione nargile. Nargil jest

perską nazwą drążonej skorupy orzecha kokosowego. Tak spreparowany orzech stanowił podstawę fajki. Napelniano go wodą, która ochładzała dym i stanowiła doskonały filtr. Orzechy kokosowe zastępowano później skorupkami strusich jaj, paloną gliną, metalem lub porcelaną. Nargile, zwane w innych krajach wschodnich kalienami, szypszą, huką, służą początkowo do palenia konopi, a później haszyszu zmieszanego z tytoniem, lub specjalnego, wilgotnego tytoniu.

Do Polski tytoni trafił poprzez Konstantynopol. Podobno polski

To ciekawe Historia zgubnego nałogu

poseł Uchański przysłał z Konstantynopola nieco nasion tej rośliny Annie, siostrze Zygmunta III. Potwierdzeniem tej wersji miał być zieleni Anny z zassunoszymi liśćmi tytoniu wyhodowanego w kraju, przechowywanym dawniej w bibliotece Zaluskich. Z Turcji przyszedł też do nas zwyczaj palenia tytoniu w fajkach. Jędrzej Kitowicz w swoim „Opisie obyczajów za panowania Augusta III” pisał, że nałóg ten „był się bardzo rozpowszechnił wśród możnych”. Zygmunt Gloger w swojej „Encyklopedii staropolskiej” napisał zaś: „Palenie tytoniu w fajkach zawitało do Polski z Turcji w wieku XVII, ale bynajmniej nie upowszechniło się jeszcze. Nałóg zażywania tabaki ogarnął w wieku

XVIII wszystkich, palenia zaś — tyłko niektórych”.

Były więc tabaki różne: zasadowe — łagodne, zwane paryskimi, i kwaśne, ostre. Proszek z tytoniowych liści zaprawiano salsmiakiem, aromatyzując go olejkami eterycznymi. W wieku XVIII wielką wytwórną tabaki zatrudniającej ponad 1200 kobiet uruchomił w Sewilli król Ferdynand VI. Cortez podpatrzył podobno, że tabakę zażywali już Aztekowie. W ich ślady poszli później: Napoleon, Fryderyk Wielki, Katarzyna Medycejska, Wolter. Wytwórnia tabaki powstała także w Warszawie. Proszek ten wyrabiała pewna Włoszka. Warszawska tabaka zwana była sryrakuzaną.

Dopiero w XIX wieku stało się powszechne palenie tytoniu. Rzecz charakterystyczna jest, że w roku 1661 Sejm uznał tytoni za szkodliwy dla zdrowia i ustanowił nań cło, którego administratorem został wówczas Adam Sakowicz. Tym niemniej w roku 1776 tytoni stał się poważnym źródłem dochodów skarbowych, bowiem państwo objęło monopolem wszystkie tabacznice fabryki. Dochód ten był niemały. Pod koniec Rzeczypospolitej wynosił on rocznie 4.500.000 złotych polskich.

Rozpowszechnieniu się zgubnego dla zdrowia nałogu towarzyszył rozwój całego przemysłu fajczarskiego. W Kanadzie powstała słynna na cały świat wytwórnia fajek Grigam Pipes Ltd. produkująca do dziś fajki od tych najtańszych — po 9 dolarów sztuca — do luksusowych: Virgin Royal, Royal Smooth, Brul. Najlepsze fajki na świecie produkują się do dziś ze spreparowanego korzenia wrozu, porastającego wybrzeża śródziemnomorskie, zwanego briar. (mac).

RADY, PORADY

Na kaszel i ból gardła

1. Rosyjska mieszanka z czarnego rzodkwi

Do szklanki gorącej wody dodać łyżkę utartej czarnej rzodkwi, łyżeczkę miodu i łyżeczkę utłuczonych goździków. Zamieszać, popijać małymi łyżkami, mieszając co chwilę, bo rzodkiew opada na dno. Kto nie chce pić, może też mieszanik używać do płukania gardła.

2. Płukanka z szalwii

2 łyżeczki suszonej szalwii zalać w szklance wrzątkiem, parzyć pod przykryciem 10 min., płukać półki ciepła. Nie stosować u dzieci poniżej drugiego roku życia.

3. Syrop z cebuli

Gotować powoli na parze 6 dużych cebul uprzednio drobno posiekanych z 200 g miodu. Odcedzić. Pić po łyżce, najlepiej ciepły syrop, co 2-4 godziny.

C jak cudowna

Osoby cierpiące na przewlekle zapalenie oskrzeli, chorobę palaczy, powinny zwiększyć spożycie pokarmów bogatych w witaminę C. W badaniu 9000 dorosłych osób okazało się, że osoby jedzące 300 mg wit. C codziennie miały tylko 70 proc. skłonności do przewlekłego zapalenia oskrzeli i astmy, w stosunku do osób, których dzienne spożycie witaminy C wynosiło 100 mg. Naukowcy twierdzą, że palacze potrzebują trzy razy więcej tej witaminy niż osoby niepalące, być może dlatego, że organizm zużywa ją nieustannie do przeciwdziałania skutkom palenia. Antyoksydanty mają

bowiem kluczowe znaczenie dla zabezpieczenia tkanki płuc i oskrzeli przed uszkodzeniami.

Rzenni mieszkańcy Ameryki Południowej, jak wiadomo namiętnie palący wielkie cygara, gdy czują się źle, wypijają duszkiem świeżo wyciśnięty sok z kilograma cytryn lub limasów.

Kontrowersyjne mleko

Nasze babcie zalecały mleko z miodem i masem na przeziębienia. Choć badania naukowe nie wyjaśniły dlaczego, to jednak zaleca się przy przeziębieniach wyłączyć diety mleko i jego przetwory. Dr Andrew Weil z Wydziału Medycznego Uniwersytetu Arizony zaobserwował u swych pacjentów z zapaleniem zatok, że po dwóch miesiącach od wykluczenia z diety mleka, nastąpiła u nich znaczna poprawa stanu zdrowia.

Bez dymu i sucho

Zakażeniem dróg oddechowych sprzyja palenie tytoniu (również bierne, np. dzieci, których rodzice palą w ich obecności), skażenie środowiska oraz gwałtowne zmiany temperatury. Wbrew powszechnemu mniemaniu, przeciągi nie są groźne, jeśli nie powodują gwałtownego ochłodzenia organizmu. Przeziębienie mogą wywołać mokre buty i ubranie. Równie szkodliwe jest przegrzanie ciała, np. niemowląt ubranych zbyt ciepło w słoneczną pogodę.

(„Panorama”)

PIĄTEK, 27 WRZEŚNIA

LTV

7.00 — Dzień dobry, 8.00 — Wybieramy Sejm RL. Kandydaci Dainawskiego Okręgu Wyborczego nr 25, 9.20 — Wybieramy Sejm RL. Kandydaci Wilkomiejskiego Okręgu Wyborczego nr 61, 16.30 — Wybieramy Sejm RL. Kandydaci Dainawskiego Okręgu Wyborczego nr 15, 18.00 — Wiadomości, 18.20 — Wiadomości (ros), 18.20 — Przypadki chłopa, 18.30 — Wybieramy Sejm RL. Kandydaci Olickiego Okręgu Wyborczego nr 30, 19.30 — Wybieramy Sejm RL. Przedstawiciele z list partyjnych, 20.00 — Film dok. "Impresja", 20.30 — Panorama, 21.05 — Studio sportowe, 21.15 — Spotkania w Trawemundzie, 21.55 — Aleja Laiswes, 22.15 — Symfoniczny poemat F. Liszta "Prometeusz", 22.30 — Wybieramy Sejm RL. Przedstawiciele z list partyjnych, 23.15 — Wiadomości wieczorne, 23.30 — Wybieramy Sejm RL. Przedstawiciele z list partyjnych.

LNK

7.30 — Poranne koło, 9.05 — S. "Bez domu jest źle", 15.55 — Komedie anim, 16.20 — Radzieckie kroniki, 17.10 — 2x8, 17.40 — Kamera VRCS, 18.10 — Film anim, dla dzieci, 18.30 — S. "Bez domu jest źle", 19.30 — Na jednym końcu haczyk, 20.00 — Wiadomości, 20.20 — S. "Cieniuśka granatowa linia", 20.50 — Telekasy, 21.00 — Telegra "Tak, Nie", 22.00 — Film fab. "Piękność i straszność", (2), 23.00 — Wiadomości, 23.15 — Wszystko, 23.35 — Magazyn erotyczny, 24.00 — Legendy rocka.

BALTYCKA TV

8.30 — 17.50 — Program BBC, 18.00 — S. "Tak świat się kręci", 19.00 — Godzina z R Ra-

jackasem, 20.00 — Maski show, 20.30 — S. "Manuela", 21.00 — Film fab. "Czerwony upał", 22.40 — Maski show, 23.10 — Erotyka, 0.15 — 8.30 — Program CNN.

TELE-3

8.00 — Wiadomości CNN, 8.25 — Z pierwszej ręki, 8.30 — S. "Santa Barbara", 18.00 — Film anim, 18.25 — Program muz. dla dzieci, 18.35 — Okno na przyrodę, 18.50 — Z pierwszej ręki, 18.55 — S. "Czarujący i odwazni", 19.20 — Wiadomości, 19.30 — S. "Santa Barbara", 20.30 — Nauka i technologia, 20.55 — Nowości sportowe, 21.05 — S. "Ulisse San Francisco", 22.00 — Wiadomości, 22.10 — S. "Policjanci z Miami", 23.00 — Film fab. "Jokohana".

WILEŃSKA TV

7.45 — Wiadomości z Wilna, 7.55 — S. "Mściele", 9.00 — Skandale tygodnia, 9.45 — Patrol drogowy, 10.00 — Film fab. "Stawka większa niż życie", 11.00 — Nowe towary, 11.10 — Sport tygodnia, 11.40 — Apeka, 11.50 — 90x60x90, 12.05 — Film fab. "Pewnego razu, przed moją miłością", 17.50 — Film fab. "Stawka większa niż życie", 18.50 — Dziś w miasteczku, 19.00 — Film fab. "Awaria" (I), 20.25 — Nowe towary, 20.35 — Przegląd wydarzeń tygodnia (ros), 21.10 — Film fab. "Awaria" (2), 22.25 — Wiadomości z Moskwy, 22.35 — Muzyka, 22.50 — Dziś w miasteczku, 23.00 — Wiadomości z Moskwy, 23.25 — Nowości muz.

I KANAŁ ROSJI

8.00 — Dziennik, 8.15 — S. "Nowa ofiara", 9.10 — Jeden na jednego, 9.50 — Przymak, 10.10 — Film anim, 10.20 — Dopóki wszyscy w domu, 11.00 — Dziennik, 11.10 — "Mir"

11.55 — Film "Chyć Dun" (3), 14.00 — Dziennik, 14.20 — S. "Nim, 14.45 — Spotkanie z poetą J. Entinem, 15.05 — Droga do świątyni, 15.40 — S. "Helenie i chłopcy", 16.00 — S. "Nowe wydatki", 16.30 — Dookoła świata, 17.00 — Dziennik, 17.20 — S. "Nowa ofiara", 18.15 — Człowiek i prawo, 18.45 — Pole cudów, 19.45 — Dobranoc, dzieci, 20.00 — Czas, 20.40 — Film "Scenariusz zabójstwa", 22.30 — Pogład, 23.10 — Wyścig Parыз — Moskwa — Bajkonur — Ulan Bator, 23.30 — Dziennik, 23.40 — Film fab. "Pokusy jesieni".

ROSYJSKA TV

6.00 — Ekspres poranny, 6.25 — W drodze do pracy, 6.35 — S. "Mac i Matki", 7.00, 10.00, 16.00, 19.00, 23.00 — Wiadomości, 7.20 — Ekspres poranny-2, 7.50 — W świecie kapitału, 8.00 — Szlagier retro, 8.25 — "Droga redakcja...", 9.00 — S. "Santa Barbara", 9.50, 23.20 — Towary poczta, 10.20 — Dom handlowy "Le Mont", 10.35 — Film fab. "Czarny książę Adzuba" (2), 16.20 — Program muzyczno-informacyjny, 16.35 — S. d. dla młodzieży, 17.00 — "Gladiatorzy", 17.50 — Technodrom I.Kulbina, 18.00 — Pion, 18.25 — Niekończąca się podróż, 19.30 — S. "Santa Barbara", 20.30 — Sam sobie reżyserem, 21.10 — Film fab. "Prochindziada-11", 22.50 — Film anim, 23.30 — Muzyka wszystkich pokoleń, 23.45 — Jabłko Adama.

TV POLONIA

8.00 — Program dnia, 8.05 — "Credo" — magazyn redakcji katolickiej, 8.30 — Magazyn polityczny, 9.00 — "Mira Zimifiska-Gyetylieta" — film dok, 9.30 — Wiadomości, 9.40 — "Spotkania na Polskę",

10.00 — "Szaleństwo Majki Skowron" — serial dla młodych widzów, 10.35 — Ekspres reporterów, w TV Polonia, 11.05 — "Rodzina Polaniek" — serial prod. polskiej, 12.25 — "Mdm, czyli Mann do Materny, Materna do Manna", 13.00 — Wiadomości, 13.15 — "Dom" — serial prod. polskiej, 13.30 — Szkoła Tańca Ludowego, 15.00 — Sopot'96, 16.00 — Panorama, 16.20 — Program na popołudnie i wieczór, 16.30 — Mała muzyka, 17.00 — "Przeгляд Kronik Filmowych", 17.30 — "Hity satelity", 18.00 — Teleexpress, 18.15 — "Wakacje" — serial dla młodych widzów, 19.15 — "Fitness Club" — serial TVP, 19.45 — "Podróż do Polski" — teleturniej, 20.15 — "Paler", 20.45 — Dobranocka, 21.00 — Wiadomości, 21.30 — "Dom" — serial prod. polskiej, 22.55 — Program dnia, 23.00 — "Persona — Andrzej Blikle", 23.30 — Panorama, 24.00 — "Drugi Festiwal Kultury Kresowej", 1.00 — Męski striptiz, 1.30 — "Drugi Festiwal Kultury Kresowej" — cd, 1.50 — Panorama, 2.00 — "Fitness Club" — serial prod. polskiej, 2.30 — "Podróż do Polski" — teleturniej, 3.00 — "Paler", 3.30 — "Hity satelity", 4.00 — Panorama, 4.30 — "Dom" — serial prod. polskiej, 5.55 — "Persona — Andrzej Blikle", 6.25 — Uczmy się polskiego, 7.00 — "Drugi Festiwal Kultury Kresowej".

TVP-1

7.0 — Kawa czy herbata? 8.45 — Muzyczna Jedyka, 9.00 — "Nie ma jak w domu" — serial prod. australijskiej, 9.30 — Wiadomości, 9.40 — Rządzie dzieci, czyli pójdrokacja, 10.05 — Gimnastyka, 10.10 — Mama i ja, 10.25 — Kolony, 10.50 — Porozmawiajmy o dzieciach,

11.00 — "Znak Rózy" — serial sensac.-obycz., prod. USA, 12.00 — Kalendarz pani domu, 12.20 — Opowieści o smakach, 12.30 — Pierwsze kroki pod kołem, 12.45 — Kuchnia, 13.00 — Wiadomości, 13.10 — Agrobiznes, 13.20 — Magazyn Notowań, 13.40 — Klub Samotnych Serc, 14.05 — Auksja, 14.25 — Kwadrans na kawę, 14.40 — Nasze Państwo, 14.50 — Miniatury, 14.55 — Poezja czytana inaczej, 15.20 — Poczta współczesna, 15.50 — Program dnia, 16.00 — Wiadomości, 16.10 — Małżeństwo doskonałe, 16.30 — "Tajemniczy świat Aleksandry" — serial prod. USA, 17.00 — Dla dzieci, 17.25 — Język angielski dla dzieci, 17.30 — Dla młodych widzów, 17.55 — Kartka z kalendarza, 18.00 — Teleexpress, 18.25 — "Tata, a Marcin powiedział...", 18.35 — Goniec — tygodnik kulturalny, 18.55 — Bezpieczeństwo, 19.10 — Ranka w ciemno, 19.50 — Weekend w Jedyce, 20.00 — Wieczorynka, 20.30 — Wiadomości, 21.10 — "Gracz" — komedia prod. USA, 23.15 — Program publicystyczny, 23.50 — Muzyczna Jedyka, 24.00 — Wiadomości, 0.10 — Program rozrywkowy, 0.45 — Koncert zespołu "Foreigner", 1.15 — "Prawdziwa historia Bonnie i Clyde'a" — film fab. prod. USA.

POLSAT

7.00 — "Nieustraszonej" — amerykański serial, 8.00 — Dzień dobry z PolSatem, 8.55 — Poranne informacje, 9.00 — Polityczny graffiti, 9.15 — Klub Fitness Woman, 9.30 — "Ufauzaury" — serial anim, dla dzieci, 10.00 — Drużyna "A" — amerykański serial sensacyjny, 11.00 — "Zar młodość" — kanadyjski serial obyczajowy,

12.00 — "Airwolf" — amerykański serial sensacyjny, 13.00 — Kip Klaps — najmłodsza lista przebojów, 13.30 — Redakcja — program dla młodzieży, 14.00 — Nie tylko koła, 14.30 — Kalejdoskop, 15.00 — Szukana informacja, 15.30 — Ona i On, 16.00 — HaloGramo, 16.20 — Yel Yel Yel — program muzyczny dla dzieci, 16.30 — "Czarodziejka z księżycą" — serial anim, dla dzieci, 17.00 — Informacje, 17.15 — Kuba zaprasza, 17.45 — "All" — amerykański serial komediowy, 19.15 — "Świat według Bundy'ch" — amerykański serial komediowy, 19.45 — Informacje, 20.00 — "MacGyver" — amerykański serial sensacyjny, 20.50 — Losowania LOTTO, 21.00 — "Zaginiony" — serial USA, 22.00 — "Dziwny traf" — serial USA, 23.00 — Informacje i biznes informacja, 23.25 — Polityczny graffiti, 23.55 — Biznes tydzień, 23.45 — "Zegnal, kochana żono", (USA), 1.25 — Playboy, 2.20 — "Zar młodość" — kanadyjski serial obyczajowy.

POLONIA 1

7.00 — "Soł De Batey" — serial, 7.50 — "Power dance", 8.45 — Teleshop, 9.10 — Filmy anim, 11.50 — "Zbuntowana", 12.45 — W domu, 13.15 — Bliziej filmu, 13.45 — Escape, 14.15 — Reportaż z planu, 14.35 — Teleshop, 14.45 — Saletite — program muzyczny, 16.35 — Teleshop, 17.00 — Filmy anim, 20.15 — "Zbuntowana" — argentyński serial obyczajowy, 21.00 — "Tajemnicze Sahary" — włoski film przygodowy, 22.50 — Bliziej filmu, 23.20 — Escape, 23.50 — Saletite.

SOBOTA, 28 WRZEŚNIA

LTV

8.00 — Dzień dobry, 10.00 — Dary sądów, 10.30 — Sroka, 11.00 — Nasz język, 11.30 — Droga, 12.05 — Sport na świecie, 12.55 — Klub szachowy, 13.05 — S. dla dzieci "Zatoczka wydry", 13.30 — Festiwal dziecięcej litewskiej piosenki estradowej (2), 15.10 — Program psych.-publ, 16.10 — Między narodów magazyn kulturalny "Alice", 17.00 — Historie muzyki, 17.45 — Telegra "Millioner", 18.00 — Wiadomości, 18.15 — Wyścig NASCAR, 18.40 — "Sze reg", 19.00 — S. dok, 19.50 — W świecie kina, 20.30 — Panorama, 21.10 — Studio sportowe i loteria "Perlas", 21.20 — Nasze miasteczka, 22.30 — S. "Wycifile", 23.25 — Wiadomości wieczorne, 23.40 — Koncert MTV — "Stone Temple Pilots".

LNK

9.00 — Poranne koło, 10.30 — Smaczny, 11.30 — Cztery koka, 11.30 — Barwy morza, 12.00 — Z kolekcji "Discovery", 13.20 — Radzieckie kroniki, 14.10 — 2x8, 14.40 — Bulwar show, 15.15 — Kibit tele vibr, 16.30 — Komedie anim, 17.00 — S. "Rodzinka Adamsów", 17.30 — S. "Bevery Hills", 18.30 — S. "Cztery pancerni i pies", 19.30 — Wiadomości z Hollywood, 20.00 — Wiadomości, 20.20 — Telegra "Sermierka na słowa", 21.00 — Film fab. "Mac", 22.55 — Film fab. "Ostrze niebezpieczeństwa", 2.20 — Magazyn erotyczny.

BALTYCKA TV

8.30-16.20 — Program BBC, 16.30 — Cena zdrowia,

17.00 — Ekoróżga, 17.30 — Dziecięcy weekend, 18.00 — S. "Tak świat się kręci", 19.00 — Film fab. "Jeanne", 20.30 — Świat mistrzów, 21.00 — Film fab. "Niepokojąca Róża", 23.00 — Dziełki starszych anegdot, 23.30 — Erotyczny show Woskiej TV, 0.05-8.30 — Program CNN.

TELE-3

9.15 — Film anim, 9.40 — Film dla dzieci, 10.30 — Film anim, 11.00 — S. "Martylicie z Kalifornii", 11.30 — POP TV, 12.30 — S. "Prawa Murphy'ego", 13.30 — Cykl dok. "Brytania na świecie", 14.00 — S. "Piewatryz wilk", 15.00 — Muzyka, 16.10 — Niemieckie miasto, 17.10 — S. "Czarujący i odwazni", 18.00 — S. "Droga do nieba", 18.50 — Telemagazyn "Oli", 19.20 — Wiadomości, 19.30 — Program o modzie i urocznictwie, 20.00 — Film dok, 21.00 — S. "Jesika Fletcher", 21.55 — Film fab. "Śmielek z przedmieścia".

WILEŃSKA TV

8.30 — Wiadomości z Wilna, 8.40 — Film anim, dla dzieci, 9.40 — Film dok. "Dzika przyroda Australii", 10.40 — Dla dzieci "Tęgo nie uczyliśmy się", 11.05 — Film fab. "Flipper-2", 11.55 — Filmy anim, dla dzieci, 12.30 — Wynalazki tygodnia, 13.05 — Konkurs "Miss Moskwa'96", 14.40 — CNN, "Styl", 15.05 — Ja sama, 16.00 — Przegląd wydarzeń tygodnia (ros), 16.35 — Ekran tygodnia Wileńskiej TV, 17.50 — Nowe towary, 18.00 — Wiadomości z Moskwy, 18.30 — Muzyka, 19.10 — Skandale tygodnia, 19.55 — "Firi", 20.10 — Film fab. "Wesele w Malinowie",

21.55 — Wiadomości z Moskwy, 22.05 — Patrol drogowy, 22.20 — Film fab. "Miasto kości", 0.45 — Życie — gra, 1.05 — Wyżej — tylko gwiazdy.

I KANAŁ ROSJI

8.50 — Komedie muz. "Wiercipięta", 8.25 — Słowo duszpasterza, 8.40 — Domo biblioteka, 9.00 — Dziennik, 9.15 — Nie gap się, 9.45 — Poczta poranna, 10.20 — Przymak, 10.45 — Powróć Trietkowskiej Galerii, 11.10 — Chyruś i chyruski, 11.55 — Melodrama "Jesien", 13.25 — Oczwiste, lecz nieprawdopodobne, 14.00 — Dziennik, 14.20 — S. "Powróć na wyspę skarbów", 15.15 — Okno do Europy, 15.40 — W świecie zwierząt, 16.20 — "Koko historii", 17.00 — Dziennik, 17.20 — Jerałasz, 17.30 — Film fab. "Jesieni maraton", 19.15 — "28 minut o miłości", 19.45 — Dobranoc, dzieci, 20.00 — Czas, 20.40 — S. "Wietnam, poste restante", 21.40 — Wyścig Parыз-Moskwa-Bajkonur-Ulan Bator, 21.55 — Braining, 22.45 — Film fab. "Jesieni sonata".

ROSYJSKA TV

7.00 — Program dla dzieci, 7.30 — S. anim, "Mowgi", 7.50 — S. "Mac i Matki", 8.15 — Film anim, 8.35 — Na wasze listy, 9.00 — Towary poczta, 9.15 — Film anim, 9.30 — Wasze parę, 10.00 — Wiadomości jedynej godziny, 10.15 — "Eksport", 10.30 — Dzień dobry, 10.55 — 21 gabinet, 11.25 — Anonimowy rozmówcy, 11.50 — Film anim, 12.00 — Program J. Jowtuszenki, 12.25 — Nic prostrzego, 13.00, 19.00, 23.40 — Wiadomości, 13.20 — S. "Sofit", 14.15 — Nic, poczta, 14.30 —

De facto, 14.55 — Śpiewają artyści dramatyczny, 15.20 — Swoja gra, 15.55 — Pilka nożna, Podczas przerw — film anim, 18.00 — S. "Królowa Margot", 19.35 — Sobotni wieczór w jazzowym stylu, 21.05 — Podwójny portret, 21.55 — Film fab. "Bob Roberts", 23.55 — Program "A".

TV POLONIA

8.00 — Program dnia, 8.05 — Spotkanie z Jerzym Gruzą, 9.05 — Program muzyczny, 9.30 — Wiadomości, 9.40 — Szkoła tańca ludowego, 9.55 — "Hity satelity", 10.15 — Uczmy się polskiego, 10.50 — Brawol Bis!, 11.00 — Wiadomości, 13.10 — Brawol Bis! — cd, 14.00 — "Tolak Banan i inni", 14.00 — "Progrob świętarsza" — dramat prod. polskiej, 16.20 — Teletwieznie Wiadomości Uterackie, 16.50 — "Przeżyjmy to jeszcze raz", 17.30 — "Mów się", — program parodyczny, 17.45 — "Dwaj ludzie z filmem", 18.00 — Teleexpress, 18.15 — Program na popołudnie i wieczór, 18.20 — Sport z Satelity, 19.30 — "Czterdziestolatek dwadzieścia lat później" — serial komed. prod. polskiej, 20.25 — Listy od widzów, 20.45 — Dobranocka, 21.00 — Wiadomości, 21.30 — "Dziecko szczęścia" — film obycz. prod. polskiej, 23.30 — Panorama, 24.00 — Program na niedzielę, 0.05 — Drugi Festiwal Kultury Kresowej, 0.50 — "Kanalia" — film fab. prod. polskiej, 2.05 — "Fama'96", 3.45 — "Mów się", — program parodyczny, 4.00 — Panorama, 4.30 — "Dziecko szczęścia" — film obycz. prod. polskiej, 6.30 — "Drugi Festiwal Kultury Kresowej", 7.15 — Listy

od widzów, 7.30 — "Skarbiec" — magazyn historyczno-kulturalny.

TVP-1

8.00 — Eko echo, 8.15 — Z Polski — reportaż, 8.30 — Wszystko o dziecku i rodzicie, 9.00 — Agrolinia, 9.30 — Wiadomości, 9.40 — Gawęda muzyczna Mistrza, 10.05 — Znamo — program red. katolickiej dla dzieci i rodziców, 10.35 — 5.01-15 — program dla dzieci i młodzieży, 11.30 — Nobel dla Polaka, 12.00 — Z czym do NATO?, 12.30 — Kadra czeka, 13.00 — Wiadomości, 13.10 — "Nie kłóć się", 14.00 — Walt Disney przedstawia, 15.20 — "Człowiek i przyroda" — film dok. prod. australijskiej, 16.05 — "Taki sobie myś" — impresja filmowa, 16.10 — "I, kiedy słowo zapada" — reportaż, 16.35 — Nowożyty — teleturniej, 17.05 — "Bill Cosby show" — serial komed. prod. USA, 17.30 — Szaleństwo — Szasne Stowacji, 17.50 — Kartka z kalendarza, 18.00 — Teleexpress, 18.20 — Gość w dom, 19.00 — "Słoneczny patrol" — serial prod. USA, 20.00 — Wieczorynka, 20.30 — Wiadomości, 21.00 — "Bicie serca" — film fab. prod. USA, 22.35 — Sportowa sobota, 23.15 — Pr. kabaretowy, 24.00 — Pr. rozrywkowy, 1.00 — "Egzyzorca" — horror prod. USA, 2.55 — "Zar tropików" — serial prod. kanadyjsko-izraelskiej.

POLSAT

7.00 — Disco lute, 8.00 — W drodze — magazyn redakcji programów religijnych, 9.15 — Smakosz rozkosze, 9.30 — Co jest grane? — program dla dzieci, 10.00 — Piac Słoneczny — program dla dzieci, 10.30 —

"Czarodziejka z księżycą" — serial animowany, 11.00 — "Raj-ska plaza" — serial dla młodzieży, 12.00 — "Próba miłości" — australijski film obyczajowy, 13.45 — "Czarna perła" — dramat polski, 15.05 — Reportaż, 15.30 — Oskar — magazyn filmowy, 16.00 — "Nixon" — angielski film dok, 17.00 — Informacje, 17.15 — Ok Pol-ska, 17.45 — Grand Prix AMS — teleturniej, 18.45 — Program rozrywkowy, 19.45 — Informacje, 20.00 — Disco polo live, 20.50 — Losowania LOTTO, 21.00 — "Kojak" — serial kryminalny, 22.00 — "Miasteczko Twin Peaks" — serial USA, 23.00 — "Kickboxer" — film sensacyjny USA, 0.40 — "Życie jak sen" — serial komediowy USA, 1.10 — Playboy, 2.05 — "Przyjacie, sekrety i kłamstwa" — thriller (USA).

POLONIA-1

7.00 — "Soł De Batey" — serial, 7.50 — Bliziej filmu, 8.45 — Teleshop, 9.10 — Filmy animowane, 10.30 — "Stellina" — serial, 11.50 — "Zbuntowana" — serial, 12.45 — Teleshop, 12.55 — Muzyka, 13.00 — Koncert Wolfganga A. Mozarta, 14.00 — Bliziej filmu, 14.30 — Sports World, 15.00 — Pełnym gazem, 15.30 — Teleshop, 16.00 — "Tajemnicze Sahary" — włoski film przygodowy, 17.50 — Filmy animowane, 18.45 — "Stellina" — serial obyczajowy, 20.15 — "Zbuntowana" — argentyński serial obyczajowy, 21.00 — "Wysokie drzewa" — western USA, 22.50 — "Nienaszycy" — thriller, USA, 0.30 — Pokusy — magazyn,

Domowa apteczka

Ruta

Roślina aromatyczna, o silnym zapachu, szarocielona. Uprawiana jest w ogrodach. Dorasta do wysokości 70 cm; liście ma pierzaste, dzielące się na drobniejsze listki. Szczególną cechą ruty stanowią zbiorniki olejku w liściach (stać zapach rośliny). Kwiaty zebrane są w żółte grono, zakwitają w lipcu i sierpniu. Zbiór liści przeprowadzamy wczesnym rankiem, w dzień pogodny przed zakwitnięciem rośliny, albo po przekwitnięciu (należy pracować w rękawiczkach). Soina się szczyty pędów i suszy w miejscach zacienionych i przewiewnych. Po wysuszeniu pędy osmykujemy się, odrzucając łodygi. Wysuszone liście powinny być przechowywane w potrójnych torbach papierowych.

Uwaga! Świeża ruta powoduje czasem silne wysypki i zaczerwienienia. Na wysypkę łagodząco działają okłady ze świeżych, zmiażdżonych kwiatów nagietka lub smarowanie oparzonych miejsc maścią tranową.

Stosuje się ją w stanach skurczowych pecherzyka żółciowego i przewodów żółciowych — ułatwiają przepływ żółci, także w stanach skurczowych dróg moczowych, w zaburzeniach krążenia u osób starszych (międrzyca), w zmniejszonym wydzieleniu soku żółciowego. Uszczelnia ściany naczyń krwionośnych, zapobiegając ich kruchości i familiowości.

Uwaga! Nie wolno stosować ruty w okresie ciąży. Ruta stosowana w dużych dawkach może być toksyczna!

Słonecznik

Surowcem leczniczym jest kwiat (języczkowy). Działa on łagodnie przeciwgorączkowo i jako lek tzw. gorzki — pobudza apetyt. Zastosowanie. W stanach zmniejszonego wydzielenia soku żółciowego, w chorobach przebiegających z gorączką (w przebieganiach). Zewnętrznie kożytnie działa w krwawych wybroczynach, przy skręcaniach, krwawkach, uszkodzeniach naskórka.

Nalewka spirytusowa. 5 łyżek świeżych kwiatów zalać spirytusem (1/2 szklanki). Odstawić w chłodne miejsce na dwa tygodnie. Wycisnąć. Pić 3 razy dziennie po 30 kropli, rozpuszczonych w chłodnej wodzie.

Olej słonecznikowy używany jest jako tłuszcz jadalny do wyrobu margaryny i do celów technicznych. Stosowany również w mydlarstwie, przemysle włókienniczym, do wyrobu farb i lakierów; wytkoli są bardzo dobrą paszą.

Przygotowała
G.B.

KALENDARIUM

- * Piątek (27.IX) jest 271 dniem 1996 r. Do końca roku pozostało 95 dni.
- * Znak Zodiaku — Waga.
- * Imieniny: Amadeusza, Wacława, Wincentego.
- * Wschód Słońca — 7.14, zachód — 19.05. Długość dnia 11 godz. 51 min.
- * Księżyc. Pełnia — 5 godz. 51 min.



Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 27 września nieduże zachmurzenie, bez opadów, mgła. Wiatr słaby. Temperatura 10-12 stopni.

W ciągu następujących dwóch dni opady deszczu. Temperatura w nocy 3-8, lokalnie przymrozki do -2 stopni, w dzień 9-14 stopni ciepła.



Jeśli liczyście na sukces -

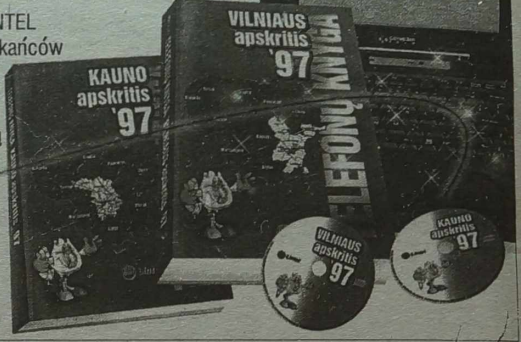
zamieszczając reklamę w wydawanych przez LINTEL książkach telefonicznych przedsiębiorstw i mieszkańców powiatów Litwy. Wygracie potrójnie ...

Oferujemy Państwu coś więcej, niż zwykła książka telefoniczna. Oferujemy książkę telefoniczną na INTERNET i kompaktysku.

Wyliczcie LINTEL - a sukces zapewniemy!

Informacja:

w Kownie - K.Donelačio g. 60, tel. (8-27) 20 85 45
w Wilnie - Laisvės pr. 58, tel. (8-22) 42 44 35



RIGIMA

Handlujemy efektywnym urządzeniem elektrycznym zwaczającym różne szkodniki: pluskwy, karaluchy, kleszcze, myszy, szczurzy, krety, ptaki, dziki i in. To niezastąpiony pomocnik w Waszym domu i w gospodarstwie. **Już certyfikowane na Litwie** ul. Kalvarijų 159-203, Vilnius, tel./fax 77 83 10

tel.kom. /8-290/ 3 13 49 /8-290/ 4 07 71

- *wszystkie usługi autoserwisu
- *malowanie
- *kapitałny remont
- *przyjmujemy uprzednie zamówienia



ul. Lentvario 14 (przy Centrum Przelądów Technicznych), Vilnius, tel./fax 64 35 85

FAKSAS INFORMATORIUS



Bezpłatna informacja faxem przez całą dobę.

(8-22) 26 22 28 (Zam. 514)
Vilnius agentūra: tel. 65 25 24

Sprzedam GAZ-24 z silnikiem Mercedes-Benz, diesel po remoncie. Tel. 72-59-55. (Zam. 734-D)

Przedsiębiorstwo "Antarktis" naprawia lodówki w Wilnie, jego okolicach i na działkach. Gwarancja — 1 rok. Vilnius, tel. 75-24-79, 46-71-78, 8-299-90213. (Zam. 518)

Po najniższych cenach świeży cement okmiański i papa dachowa RKP-350, RKK-400, RPP-300. Vilnius, tel. 42-46-31, 41-96-94. (Zam. 1067)

Nauczamy zawodu krojczyń sukienek. Vilnius, tel. 76-85-15, 65-45-67. (Zam. 1094)

SA "AUTOTURAS" ZAPRASZA:

- do Włoch na 12 dni — 1440 Lt (10.20)
 - do Pragi na 5 dni — 320 Lt (10.09, 10.23, 11.03)
 - do Pragi — Krakowa na 5 dni — 360 Lt (10.17)
 - do Krakowa na 4 dni — 195 Lt (10.04, 10.18, 10.31)
 - Budapeszt — Kraków na 5 dni — 360 Lt (10.03, 10.16, 11.04)
 - do Austrii na 6 dni — 695 Lt (11.05)
- Tel. (8-22) 26-74-25, 26-65-46, 26-75-69
(8-27) 71-99-00, (8-25) 43-44-83
(Zam. 970)



POZNAJMY SIĘ

Ogłoszenie matrymonialne z Australii

Polak lat 35, kawaler, wzrost 174 cm, brunet, o przyjemnym charakterze zapozna się z Polką, panną, lat 21 do 27, wzrost około 164 do 174 cm, ładna blondynka, niebieskie oczy, z porządnego domu, wesoła i o łagodnym charakterze, gospodarna, zdrowa, nie paląca papierosów i nie pijąca alkoholu, kochająca dzieci oraz gotową do założenia dobrej rodziny w Sydney, Australia.

Listy pisane w języku polskim wraz z załączonymi fotografiami (pół i całość) wysłać pocztą lotniczą na adres:

Henryk Albinowicz
6 Herbert St.
OATLEY NSW 2223
Australia

(Zam 18-4)

DROBNE ZA DARMO



Uwaga!

Codziennie

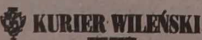
w "Kurierze Wileńskim" możesz zamieścić drobne prywatne ogłoszenie do 5 słów za darmo!

Kupon.....
Adres, tel.....

Po wypełnieniu powyżej zamieszczonego kuponu z treścią ogłoszenia prosimy go wyjąć i wysłać na adres redakcji:
2056 Vilnius, Laisvės 60,
"Kurier Wileński", dział reklamy, tel. 42-69-63.

OGŁOSZENIA DO "KURIERA WILEŃSKIEGO"

można dać również w śródmieściu. Obecnie, aby dać reklamę do "Kuriera Wileńskiego" niekoniecznie jest jechać do Domu Prasy. Ogłoszenia do naszego dziennika za pośrednictwem Biura Reklamy przyjmowane są pod adresem: "Vilnius, V1 kapitalinė statyba", Gedimino pr. 37, gabinet nr 9, drugie piętro. Tel. 61-66-64.



Wydawca
ZSA "Kurier Wileński"
Drukuje SA "Spauda"

Redaktor naczelny
Czesław MALEWSKI
Nasz adres: Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Kod 67218
ISSN 1392-0405
SL 322

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, 42-79-73, sekretarz redakcji — 42-79-49, zast. sekretarza — 42-79-50. — 42-79-64, DZIAŁY: polityczny, problemów społecznych — 42-78-72, aktualności krajowych — 42-79-64, ekonomiczny, życia wsi — 42-79-68, stołeczny, kultury — 42-79-77, literatury i sztuki — 42-79-88, szkolnictwa i młodzieży, listów i interwencji — 42-69-65, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Fotokorespondenci — 42-90-81. Korespondenci: na rejon wileński i trocki — 57-73-81, sołecznički — 52-78-80.

Ogłoszenia i reklamę do "Kuriera Wileńskiego" przyjmuje się pod adresem: Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1114, tel. 42-69-63, fax 42-72-65 w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbiczne z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor
Jerzy SURWIL